

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

KRWAWE ZAJŚCIA PRZED TKALNIĄ

zakładów zjednoczonych Scheiblera i Grohmana

Robotnicy zaatakowali policję odłamkami żelaza, butelkami i śrubami Zatarg na drodze ku likwidacji

Jak już donosiliśmy, konflikt, powstały na terenie Zjednoczonych zakładów przemysłowych Scheiblera i Grohmana zaostriął się we wtorek do tego stopnia, że robotnicy postanowili ogłosić niezwłocznie strejk.

Tym zatargu było zarządzenie dyrekcji, obniżające zarobki robotników przedzalni i t. zw. nowej tkalni na Księżym Młynie i Wodnym Rynku, o kilkanaście procent do poziomu cennika, przewidzianego umową zbiorową z 1928 r.

Strejk ogarnął ogółem 2,000 włóknarzy, zatrudnionych na Księżym Młynie i w nowej tkalni Robotnicy, po przyjęciu uchwały strejkowej udali się częściowo do domów, zaś po wzmiance, licząca około 1000 OSÓB, POZOSTAŁA NA TERENIE FABRYKI.

Również część robotników nowej tkalni, mieszczące się na Wodnym Rynku, w myśl uchwały, co do okupowania fabryki, nie opuściła jej murów i przenocowała dwie noce w obrębie zakładów, URZĄDZAJĄC SOBIE NOCLE GI PRZY WARSZTATACH i maszynach na salach fabrycznych.

Wobec zamknięcia przedzalni dyrekcja unieruchomiła tak że tkalnię przy ul. Kilińskiego, tłumacząc ten krok brakiem pieniędzy.

Pozbawieni pracy tkacze, których zarządzenie w sprawie wyrównania płac nie dotyczyło, przyłączyli się wobec tego do strejku, powiększając liczbę strejkujących do 3,500 robotni-

ków. Okupującym fabryki robotnikom POLICJA POZWOLIŁA PRZY NOSIĆ POŻYWIENIE.

Przy nieczynnych maszynach do wczorajszego rana pozostało łącznie około 1,500 włóknarzy. Należy zaznaczyć, że do wczorajszego rana spokój w obrębie okupowanych przez włóknarzy fabryk został całkowicie zachowany.

Dopiero około godz. 10 przed południem na terenie fabryki Scheiblera i Grohmana DOSZŁO DO ZAJŚĆ MIĘDZY POLICJĄ A ROBOTNIKAMI.

W czasie powstałych awantur okazała się POTRZEBA WEZWANIA ODDZIAŁU POLICJI.

gdź tłum robotników zaczął przybierać agresywną postawę wobec funkcjonariuszów policji, patrolujących pod murami zakładów przemysłowych. W rezultacie

TLUM ROZPROSZONO, a okupujących robotników wydalono z fabryki.

W świetle urzędowego komunikatu starostwa grodzkiego w Łodzi, zajścia miały następujący przebieg.

Komunikat urzędowy

W dniu 1 b. m. zgodnie z zapowiedzią dyrekcji Zjednoczonych zakładów Scheiblera i Grohmana rozpoczęto wypłatę zarobków robotnikom w lokalu przy ulicy Emilji 28 i 30.

W godzinach południowych część robotników i robotnic zaczęła się gromadzić przy fabryce na Wodnym Rynku. Pełniący na rynku służbę funkcyj-

narjusz P. P. informowali zbierających się po nienadzie robotników, iż wypłata odbędzie się w lokalu byłej kooperatywy fabrycznej przy ul. Emilji 28.

Informacje policji wynikały z ogłoszenia, wywieszonego na murach fabryki przez dyrekcję.

W tym czasie robotnicy, którzy po proklamowaniu strejku nie opuścili przedzalni, niezadowoleni z tego, że robotnicy przebywający poza murami fabrycznymi, idą po pieniądze, bez żadnego powodu OBRZUCILI PRZEZ OKNA I BRAMY PEŁNIĄCYCH SŁUŻBĘ FUNKCJONARIUSZY POLICJI ODŁAMKAMI ŻELAZA, ŚRUBAMI, BUTELKAMI i t. p.

Równocześnie część przebywających w przedzalni robotników rzuciła się do bramy, która, po odepchnięciu portjera, otworzyła, usiłując wpuścić do wewnątrz przedzalni przechodzących pod oknami po wypłatę robotników.

PODCZAS INCYDENTU ZOSTAŁ LEKKO RANNY 1 POLICJANT.

Policja nie dopuściła do wtargnięcia tłumy na teren przedzalni, przyczem wobec agresywnego zachowania się robotników w stosunku do policji, na polecenie władz ROBOTNICZY ZOSTALI USUNIĘCI Z PRZEDZALNI.

Robotnicy ci w liczbie stu dwudziestu kilku opuścili przedzalnię w spokoju bez stawiania oporu, wobec czego nie zachodziła potrzeba użycia przez policję broni lub siły fizycznej.

Podczas oczyszczania terenu trzech robotników, którzy byli inspiratorami zaczepki w stosunku do policji, zatrzymano. Po opuszczeniu fabryki przez robotników dyrekcja zarządziła zamknięcie hal i dziedzińców.

Robotniczy z przedzalni na Księżym Młynie sami bez ja-

kiejkolwiek interwencji ze strony władz dobrowolnie opuścili teren fabryki.

Jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła, główną przyczyną zajścia i demonstracji robotników było to, że dyrekcja Scheiblera i Grohmana nie uskuteczniła wypłaty, jak zwykle na terenie fabryki, a poza jej obrębem.

Konferencja w inspektoracie pracy

W godzinach popołudniowych odbyła się u okręgowego inspektora pracy, Wojtkiewicza, wspólna konferencja przedstawicieli firmy z delegatami strejkujących robotników przedzalni i nowej tkalni. Konferencja zainicjowana została przez insp. Wojtkiewicza, celem omówienia możliwości zlikwidowania zatargu i strejku. Z ramienia dyrekcji na konferencję przybył dyr. Kokeli. Na samym wstępie narad złożył on w imieniu Zjednoczonych zakładów Scheiblera i Grohmana oświadczenie, w którym stwierdził, że dyrekcja gotowa jest od poniedziałku uruchomić z powrotem wszystkie zakłady przemysłowe na warunkach, jakie obowiązywały bezpośrednio przed wybuchem strejku. O ile robotnicy zgodzą się na te warunki, mogą w poniedziałek rano stawić się do pracy. Przedstawiciele robotników przyjęli do wiadomości oświadczenie dyr. Kokeli, podkreślając, iż jako warunek podjęcia pracy wysuwają postulat, aby dyrekcja zagwarantowała im, iż nie będzie stosować dalszych obniżek. W odpowiedzi dyr. Kokeli oświadczył, iż nie posiada pełnomocnictw dla udzielenia strejkującym takich gwarancji.

Na postulat strejkujących, aby firma nie stosowała żadnych represji za obecny strejk, dyr. Kokeli zapewnił przedstawicieli robotników, iż nikt z robotników nie zostanie wydalony z pracy, ani ukarany po powrocie do pracy, mimo, iż w czasie wczorajszych zajść na terenie fabryk wyrządzono wiele szkód i zniszczono niektóre urządzenia fabryczne.

Po tych zapewnieniach dyr. Kokeli delegaci robotników oświadczyli, że w piątek rano (dziś) odbędą zebranie ze wszystkimi strejkującymi i że na zebraniu tem zostanie rozstrzygnięta sprawa przerwania strejku. Około godz. 12 w południe delegaci udzieli dyrekcji ostatecznej odpowiedzi, czy przyjmują warunki firmy i czy w poniedziałek podejmą z powrotem pracę. Na tem konferencje zakończono.

Spodziewać się należy, że fabryki Scheiblera i Grohmana zostaną w poniedziałek uruchomione, gdyż, jak się okazuje, zarówno dyrekcja firmy, jak i robotnicy, idą wzajemnie na ustępstwa.

Wczorajszy numer „Głosu Porannego” został skonfiskowany przez starostwo grodzkie w Łodzi za podanie wiadomości o zajściach na terenie Zjednoczonych zakładów przemysłowych Scheiblera i Grohmana.

Dziś w nocy wybuchi

strejk w przemyśle naftowym

BORYSLAW, 1 IX. (PAT). — Zwołana na dziś konferencja przedstawicieli przedsiębiorstw naftowych z delegatami związków robotniczych i górniczych nie przyniosła pozytywnych rezultatów. Wobec powyższego należy spodziewać się, że zgodnie z deklaracją związków, proklamującą w razie niedośćcia do porozumienia strejk w przemyśle naftowym w nocy z 1 na 2 b. m., robotnicy porzucą dziś w nocy pracę. Strejk obejmie firmę „Małopolska”. Co do innych kopalń sprawa nie jest wyjaśniona. Wszystkie rafinerie będą czynne. Zakłady użyteczności publicznej pracu-

ją normalnie. Pozatem na terenie Zagłębia panuje zupełny spokój.

Tajemniczy mord polityczny

Wybitny członek G. P. U. zaszyty w pociągu

WILNO, 1. 9. (PAT). Dzienniki donoszą, iż w pociągu międzynarodowym Moskwa — Berlin w zagadkowy sposób zamordowany został wybitny członek G. P. U. Kazimierz Suglicki. Suglickiego służba kolejowa znalazła martwego z wbitym w serce sztyltem. Nie-

zwłocznie zatrzymano pociąg i przeprowadzono szczegółową rewizję. Przybyła specjalna komisja śledcza z prokuratorem na czele. Wyniki śledztwa narazie nie są znane. Suglicki udawał się do Berlina z dokumentami niezwyklej wagi. Po-

nieważ otrzymał on w Moskwie ostrzeżenie, że grozi mu w podróży niebezpieczeństwo, zmienił trasę podróży i udał się pociągiem międzynarodowym przez Łowę. Zamordowanemu zrabowano wszystkie dokumenty oraz gotówkę.

Cisza w porcie gdyńskim

Strejkuje 70 proc. transportowców

GDYNIA, 1 IX. (PAT). — Sytuacja strejkowa w porcie po zostaje bez zmiany. Konferencja, odbyła u inspektora pracy

nie dała rezultatu. Trzy związki transportowców połączyły się w obecnej akcji, wysuwając wspólne postulaty, dotyczące zawarcia umowy zbiorowej na warunkach z przed 1 czerwca, t. j. z okresu przed wprowadzeniem niżki płac o 15 proc. Praca w całym porcie zamarła. Tory kolejowe załadowane są wagonami z węglem. Najpilniejsze ładunki załadowane są przez inżynierów. W porcie wzmocniono postawki policyjne.

Jak komunikują w ostatniej chwili, ogółem strejkuje 70 proc. robotników transportowych marynarzy i obsługi dźwigów i holowników. Reszta pracuje pod ochroną policji.

Wyprawa za ocean

Montagu Norman, gubernator banku angielskiego, bawi w Stanach Zjednoczonych, by złożyć wizytę tamtejszym bankierom. Na statku jechał pod przybranym nazwiskiem „profesor Clarence Skinner”, celem uniknięcia komentarzy i przypuszczeń prasy co do motywów tej podróży. Mimo to nie udało się p. Normanowi utrzymać swego incognito, a prasa amerykańska zajmuje się wydatnie jego osobą.

Przedewszystkiem snuje hipotezy. Według jednych Norman przybył dla przygotowania stabilizacji funta szterlinga, która miała być przeprowadzoną przed światową konferencją ekonomiczną, a miałyby na zasadzie dol. 3,50 za funta. Według innych gubernator banku angielskiego miałby wspólnie z bankierami amerykańskimi opracować plan podniesienia cen światowych. Jeden z dziennikarzy amerykańskich ma nawet pomysł, że Norman przyjechał, by przygotować wyprawę z tytułu długów wojennych, którą Wielka Brytania ma uskutecznić 15 grudnia b. r.

W rzeczywistości przypuszczać należy, że p. Norman pracuje obecnie nad odnowieniem standardu złota dla waluty angielskiej. Wszak sam był jednym z sygnatariuszy deklaracji Banku międzynarodowych wypłat, wypowiadającej się na korzyść standardu złota. Nadto raport komitetu finansowego konferencji w Ottawie oświadczył się za międzynarodowym standardem walut a więc za powrotem do złota.

Pominąwszy te hipotezy, prasa amerykańska zachowuje się wobec gubernatora banku angielskiego, a więc bądź co bądź osobistości, zasługującej na pewne poważanie choćby z tytułu przewodnictwa w brytyjskiej instytucji emisyjnej, z niesłychaną arogancją.

Montagu Norman odbył rozmowę z gubernatorem Federal reserve board, Harrisonem, oraz z kierownikami domu bankowego Morgana. Nawiązując do tego, „Journal of Commerce”, który może być uważany za organ amerykańskich sfer finansowych, pisze: „Jest pożalowania godnym, że ludzie, korzystający z takiej władzy (jaką daje kierownictwo instytucji emisyjnej), często nie wyczuwają, jaką publiczną odpowiedzialność nakłada na nich wysoka ich funkcja. Objazdy, które p. Montagu Norman robił podczas swoich wakacji, wywoływały zawsze ogromne nieporozumienia międzynarodowe. Niemniej przyjeżdża tutaj w dalszym ciągu z tym samym uprzejmym uśmiechem, z tą samą romantyczną i zagadkową postawą, którą okrywa swoje podróże”.

W dalszym ciągu „Journal of Commerce” zarzuca p. Normanowi: „Przyznać trzeba, że jeżeli cierpiemy pod obuchem bezprzykładnego kryzysu, to po części zawdzięczamy to układowi zawartemu z kierownikami innych instytucji emisyjnych w przedmiocie interwencji na rynkach, interwencji, które miały miejsce w niewłaściwych momentach, lub które zostały niezgrabnie przeprowadzone. A mimo tego p. Norman zdaje się w dalszym ciągu sądzić, że myśl była dobrze zastosowana i że trzeba teraz spróbować jeszcze coś lepszego”.

A przecież amerykańskie nie potępiają polityki interwencyjnej jako takiej i sami ją wydatnie na giełdzie nowojorskiej tak długo praktykowali (open market policy), aż przyczynili się przez to do wywołania kryzysu. Ale dzisiaj przypisują wywołanie kryzysu niezgrabnością Europy.

Trudno sobie tedy wyobrazić, jak mężowie stanu amerykańscy będą mogli współpracować w sprawach dotyczących Europy, jeżeli w finansistach amerykańskich nie zbu-

„Pacyfistom” z „Robotnika”

Od niedzieli obraduje w Amsterdamie międzynarod. kongres antywojenny, o którego zadaniach i hasłach poinformowaliśmy naszych czytelników w sposób jaknajbardziej obiektywny i źródłowy. Zaakcentowaliśmy z całą stanowczością, że wszelkie poczynania antywojenne, z jakiegokolwiek strony by pochodziły, winny być gorąco poparte przez wszystkich tych, którzy szczerze sobie życzą, aby wreszcie ustąpiły masowe ulegalizowane rzecze.

Inaczej jednak o tem widocznie myślą domorośli „pacyfści” z warszawskiego „Robotnika”. Ci panowie, którzy nie potrafią wysunąć nosa poza swe własne partyjne podwórko, dla których wszystko, co nie chowa się pod skrzydła drugiej międzynarodówki, jest albo fałszywskie, albo komunistyczne, muszą spotwarzać i kałać wszelkie poczynania, nie idące po linii ich interesu. Oczywiście panowie ci nie wahają się przed użyciem metod denuncjatorskich i to w najgorszym stylu, na które normalnie w tak mocnych słowach potrafią się oburzać, jeżeli to ich w czemkolwiek dotyczy.

Oto „Robotnik” rozgłasza urbi et orbi, że kongres amsterdamski jest... komunistyczny.

Dla niego nie nie znaczy, że na kongresie oficjalnie stwierdzono, iż ruch pacyfistyczny winien stać poza wszelką partiją. Dla nich są to jedynie frazesy, bo przecież... druga międzynarodówka nie wysłała swych przedstawicieli na kongres, ergo, wszyscy, którzy się tam zgromadzili, muszą być komunistami. A więc pod tę etykietę włącza się i wyklina ludzi tej miary, co Tomasz Mann, Karin Michaelis, prof. Einstein i wielu wielu innych.

Zdawałoby się, że socjaliści powinni byli wysłać na taki kongres swych przedstawicieli, wysłuchać na miejscu referatów i głoszonych hasel i w razie stwierdzenia dążności komunistycznych zaprotestować po meksku, zgłosić swe własne hasła antywojenne, dać wyraz swym poglądom. Ale przecież o wiele ważniejsze jest własne podwórko, niż dobro sprawy. To też idzie się po linii najcięższej; nie wysyła się swoich delegatów, rzuca się a priori zarzut, że kongres jest komunistyczny i zaczyna się rozbiłająca robota, a dobro sprawy — to furda. Jakie znaczenie może mieć potępienie wojny i hasła pacyfistyczne wobec zdradzieńczych ambicji partyjnych!

Ale nie dość na tem. „Robotnik” nie może strawić, że „Głos Poranny”, idąc konsekwentnie po swej linii politycznej, poinformował w tonie obiektywnym o odbywającym się kongresie. Oczywiście natychmiast idzie w ruch stara, wypróbowana metoda: denuncjacja i kłamstwo. Denuncjacja oczywiście skierowana jest w tym kierunku, aby rzucić na nas odium komunistycznego dziennika i wskazać na nas jako na jedyne pismo w Polsce, które stało w obronie kongresu. Jeżeli ci panowie spełnili swój obowiązek dziennikarski i czytali całą prasę polską, przekonali by się niewątpliwie, że nie my tylko informowaliśmy o kongresie. Że nie czyni tego prasa socjalistyczna, najbardziej powołana do walki z wojną, to już jest jej sprawa, za co musi ponieść odpowiedzialność wobec swych własnych czytelników — robotników, którzy zawsze w konsekwencji płacą koszty wojen na świecie.

Anonimowy potwarca z „Robotnika” zarzuca nam także, że wykazaliśmy wręcz niezwykły analfabetyzm, zlekceważając wedza prawicy niemieckiej socjal - demokrację Scheidemann - a do uczestników... konferen-

cji w Zimmerwaldzie. Okazuje się, że albo autor omyślnie przeinacza zdanie z naszego artykułu, albo też... nie stać go na zrozumienie najprostszyczych rzeczy. W artykule naszym nazwisko Scheidemanna wspomniane jest tylko raz jeden w następującym zdaniu: „Skrzydło rewolucyjne, które reprezentował Lenin, oraz pacyfistyczne, do którego należeli m. in. Fryderyk Adler i Scheidemann, z trudnością zgodziły się na manifest, zredagowany przez Trockiego”. Jak anonimowy autor z „Robotnika” wywnioskował z tego, że zażyczyliśmy Scheidemannowi do uczestników kongresu w Zimmerwaldzie, to już pozostanie jego tajemnicą. Nawiasem możemy go poinformować, że Fryderyk Adler brał istotnie udział w kongresie zimmerwaldzkim.

Tak wygląda szczerzy pacyfizm oraz ścisłość i bezstronność informacji „Robotnika”. Możemy go zapewnić, że nie nas nie powstrzyma w naszej służbie dla pacyfikacji świata. Nie obawimy się rzucanych z za płota zarzutów, że jesteśmy pismem komunistycznym, bo wszyscy ludzie uczelni wiedzą doskonale o naszym krytycznym stosunku do eksperymentu bolszewickiego; ale wszelka myśl pacyfistyczna, skądkolwiek pochodziła, czy to ze strony rządu, czy B. B., czy ze strony komunistów, czy papieża, czy wreszcie murzynów afrykańskich, znajdzie w nas zawsze gorących orędowników. A panowie z „Robotnika” niech się nadal oglądają na interesy swego ciasnego podwórka partyjnego, a przeżyją w krótkim czasie całkowity zmierzch swego świetnego jesze niedawno stronnictwa.

Kz.



Elektryczność
do każdego
sprzętu

Nowość!

Amerykanka

PATENTOWANE KARBÓWKI ELEKTRYCZNE

1. zużywają minimalną ilość prądu. Koszt użycia wynosi ca. 1,4 grosz na godzinę
2. posiadają jedną rączkę. dzięki czemu są nadzwyczaj wygodne w użyciu
3. **nie palą włosów** nawet przy dłuższym użyciu
4. gwarantowane w dobroci wykonania!
5. luksusowe wykonanie i opakowanie

CENA 20 zł.

Prosimy zwrócić uwagę na nasze okno wystawowe i żądać gratisowej demonstracji.

SKLEP ELEKTROWNI, Piotrkowska 115.

Lekarz dentysta
Józef Halpern
powrócił
Piotrkowska 88, tel. 111-52
przyjm. od 10-1 i od 3-7 w.
prócz niedz. i świąt.

działo się jeszcze poczucie międzynarodowej solidarności. Przed wojną Ameryka ironizowała sama siebie z powodu swego „provincjonalizmu”. Obecny kryzys wykazuje, że bankierzy amerykańscy nigdy nie byli większymi „provincjalami” niż dzisiaj. Widocznie sądzą, że Ameryka jest samowystarczalną. To niezrozumienie so lidarności przyczyniło się do przedłużenia, a nawet do zaostrenia kryzysu. A bliskość wyborów prezydenckich naturalnie nie jest korzystną dla rozpoczęcia w Ameryce polityki o szerszym międzynarodowym horyzoncie.

Dr. S.

Rewolucja na Ekwadorze

Mordercze ataki wojsk rządowych

NOWY JORK, 1. 9. — Nadeszła tu okólna drogą przez Argentinę doniesienia ze stolicy Ekwadoru Quito mówią o niezwykle krwawym przebiegu rewolucji w Ekwadorze. Przez cały poniedziałek i wtorek wrzała na ulicach Quito zacięta walka między rewolucjonistami a wojskami rządowymi.

Uzbrojone w nowoczesną broń wojska rządowe przedsięwzięły sze reg morderczych ataków przeciw powstańcom, których jedynym uzbrojeniem były karabiny ręczne. Jeden z gmachów, obsadzony przez powstańców, został wysadzony przez miny, przyczem zginęło około 100 rewolucjonistów.

Straszne żniwo wśród powstańców zbierały karabiny maszynowe wojsk rządowych. Powstańcom uda-

ło się wysadzić w powietrze prochownię pod Quito. W ciągu dwu dni walk ulicznych zginąć miało w Quito około 5,000 ludzi, przeważnie rewolucjonistów.

Wyczerpani walkami powstańcy zgodzili się na zawieszenie broni. Obecnie toczą się rokowania, w których rząd domaga się natychmiastowego opuszczenia miasta, powstanie zaś amnestji oraz spełnienia szeregu postulatów gospodarczo - politycznych.

Jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego powstańcy mają oddać zupełnie miasto w ręce wojsk rządowych.

Przed kapitulacją powstańcy wypuścili warjatów ze szpitala dla o- bląkanych i uzbroili ich w karabiny.

Już dziś zapowiadamy
erję najwybitniejszych
sarcydziel filmowych,
które się ukażą wkrótce
na ekranie dźwięko-
wego kina
„CAPITOL”

Express
Szanghaju

Marlena Dietrich, Clive Brook,
Anna May Wong.
Reżyserja STERNBERGA

Godzina z Tobą

JANETTE MAC DONALD
MAURICE CHEVALIER
Reżyserja E. LUBICZA

Dalszy ciąg repertuaru
w następnym numerze!

**Wspólnym wysiłkiem
ofiara pomóżmy bez-
robotnym**

NIEMCY ŻĄDAJĄ RÓWNOUPRAWNIENIA ZBROJEŃ!

Nota z programem zbrojeniowym skierowana do Francji

BERLIN, 1 IX. (PAT). — Biuro Conti ogłasza komunikat, potwierdzający wiadomość o rozmowie, jaką w poniedziałek minister spraw zagranicznych Rzeszy, von Neurath odbył z ambasadorem Francji w Berlinie Francois Poncet. Między obu stronami umówiona była ścisła dyskrecja. O rozmowie dowiedziała się opinia niemiecka dopiero z doniesień prasy francuskiej, powtórzonych przez dzienniki niemieckie.

Już w Lozannie i Genewie, oświadcza komunikat, toczyły się między Niemcami, Francją a innymi mocarstwami rozmowy na temat równouprawnienia zbrojeń. W konsekwencji tych rozmów minister spraw zagranicznych Rzeszy zaprosił do siebie w poniedziałek ambasadora francuskiego, chcąc zaniecować wyjaśnienie w sprawie oceny z jaką spotka się żądanie niemieckie.

Neurath sprecyzował wobec ambasadora francuskiego stanowisko Niemiec w kwestji rozbrojenia, zgodnie z dotychczasowymi oświadczeniami ze strony niemieckiej. Celem uniknięcia wszelkich nieporozumień wręczył pozatem minister ambasadorowi francuskiemu pisemne resume tych wywodów. Błędem byłoby uważać to resume za notę lub memorandum.

Co do treści oświadczenia ministra Neuratha koła poinformowane wyjaśniają: punktem wyjścia oświadczenia ministra spraw zagranicznych Rzeszy jest rezolucja, uchwalona przez konferencję rozbrojeniową przed jej odroczeniem.

Rezolucja ta — według tego oświadczenia — zupełnie nie wspomina o tem, czy nowe zarządzenia rozbrojeniowe mają być również zastosowane do Niemiec. Z tego też powodu Niemcy rezolucji tej nie przyjęły, a nawet ją odrzuciły. Minister spraw zagranicznych Rzeszy podkreślił dalej wobec ambasadora francuskiego, że Niemcy są równouprawnione do żądania, żeby sprawa wysuwanych przez stronę niemiecką roszczeń o równouprawnienie została wyjaśniona.

Niemcy nadal trwają na stanowisku, że i inne państwa rozbroić się muszą na wzór Niemiec. Niemcy opowiadają się za powszechnem o ile możliwości radykalnem rozbrojeniem. Rozbrojenie to jednak przeprowadzone być może tylko na podstawie równych dla wszystkich państw zasad.

Tekst noty

PARYŻ, 1, 9. (PAT). Nota wręczona przez barona Neuratha w obecności gen. Schleichera ambasadorowi Francji obejmuje osiem stron pisma maszynowego. Na pię-

ciu pierwszych stronicach rząd Rzeszy reasumuje podstawy na jakich opiera się teza niemiecka o równouprawnieniu, udowadnia konieczność posiadania przez Rzeszę armji. Na trzech pozostałych stronicach gen. Schleicher traktuje o samym przedmiocie: motoryzacja kawalerji, artylerja ciężka, czołgi, samoloty, redukcja czasu służby w Reichswehrze z 12 na 6 lub 4 lata. Nota niemiecka nie precyzuje tych dezzyderatów cyfrowo, nie wskazuje liczby czołgów, samolotów itd., jakich się domaga Rzesza. Nota zaznacza jedynie, że budżet wojskowy jest zbyt mały i że trudno go podwyższyć, chyba przez poczynienie oszczędności na kawalerji, co do której Reichswehra sądzi, że należałoby ją zmodernizować. Nota kończy się życzeniem, aby w jaknajkrótszym czasie podjęte zostały między francuskimi i niemieckimi ekspertami rozmowy, gdyż to jest jedyna metoda pozwalająca na szybkie osiągnięcie pozytywnych rezultatów. W rozmowach, jakie poprzedziło wręczenie noty gen. Schleicher dał do zrozumienia ambasadorowi francuskiemu, że w razie zawarcia układu rząd Rzeszy udzieliłby Francji dodatkowych gwarancji w sprawie bezpieczeństwa.

Francja się zastanowi

PARYŻ, 1, 9. (PAT). Prasa donosi, że gabinet ma się dziś zająć rozpatrzeniem noty niemieckiej.

PARYŻ, 1, 9. (PAT). Dzisiejszy numer „Le Temps” poświęca wstępny artykuł ostatniej nocy niemieckiej. Stosownie do metody właściwej Wilhelmstrasse — pisze dziennik — Niemcy rozwijają nagle ofensywę za pomocą środków, przeznaczonych do wywołania wrażenia na terenie międzynarodowym,

471 km. na godzinę Fantastyczny rekord lotniczy

NOWY JORK, 1, 9. Podczas zawodów lotniczych w Cleveland (gdzie bawił również plk. Kossowski) lotnik amerykański Doolittle ustanowił nowy rekord szybkości. Na przestrzeni 3 klm. osiągnął on szybkość, równą 471 klm. na godzinę.

Żona Sztekkera powiła dwojaczki

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Pani Melcer - Rutkowska - Sztekkerowa, literatka, małżonka znanego atlety powiła wczoraj dwojaczki: syna i córkę.

Eksplozja w arsenale amunicji pod Bukaresztem

BUKARESZT, 1, 9. (Tel. w. „Głosu Porannego”)

Dziś wieczorem w arsenale amunicji w odległości 10 kilometrów od Bukaresztu eksplozja zniszczyła ogromne ilości zapasów amunicji. Wybuchy trwały od godz. 6-ej do 8-ej wieczorem. Wskutek silnych detonacji w wielu domach w mieście wyleciały szyby.

że w razie niespełnienia żądań Rzeszy należy oczekiwać rzeczy możliwie najgorszych. Błędem było by tak się obawiać i ulec straszakom niemieckim. Bardziej, niż kiedykolwiek należy dziś dać dowód zimnej krwi. Francja nie powinna czynić sobie iluzji co do pokojowej woli Rzeszy i dać się zmylić groźbami, jakie dotychczas istnieją jedynie w słowach. Oficjalne czynniki niemieckie zapewniają, że dokument, który nie ma charakteru ani memorandum ani noty werbalnej, jest właściwie kontynuowaniem rozmów dyplomatycznych, za początkowanych w Lozannie między przedstawicielami Francji i W. Brytanji. Oświadczenie to — podkreśla dziennik — jest dwuznaczne gdyż dotychczas nie było właściwie żadnych rokowań. Wprawdzie kanclerz Papen po objęciu kanclerstwa starał się w Lozannie mawiać z premierem Herriotem rozmowy na ten temat, jednakże Herriot kategorycznie odmówił prowadzeniu rozmów w kwestji tak delikatnej i niebezpiecznej. Sprawa ponownego uzbrojenia Niemiec przez reorganizację Reichswehry opiera się na klauzulach militarnych traktatu wersalskiego. Tak samo problem rozbrojenia był dotychczas traktowany zawsze przez wszystkie mocarstwa reprezentowane na konferencji rozbrojeniowej wobec czego niemożliwością jest, aby był on przedmiotem wyłącznie negocjacji francusko - niemieckich.

Reakcja prasy niemieckiej

BERLIN, 1, 9. (PAT.) Stanowczy protest, jakim opinia francuska zareagowała na oficjalnie zgłoszone

przez Niemców żądania rozbrojenia, zmobilizował całą prasę niemiecką. Wszystkie pisma na naczelnych miejscach ogłaszają komunikat, zawierający wyjaśnienia niemieckich czynników międzynarodowych. Organa niemieckie przeciwstawiają stanowisku prasy francuskiej głosy dziekaników angielskich, starając się przez to wywołać wrażenie że opinia publiczna w Anglii i w Ameryce uznaje logikę żądań niemieckich. Jedynie demokratyczny „Berliner Tageblatt” ostrzeża opinię niemiecką przed zbyt daleko posuniętymi nadziejami na możliwość izolowania Francji przez skójżenie wspólnych rzekomo interesów Włoch, Anglii i Niemiec. W kwestji rozbrojeniowej Niemcy mogłyby się znaleźć wkrótce odosobnione.

Rząd niemiecki — pisze „Vossische Zeitung” — podjął wreszcie walkę o równouprawnienie. Tem samem skończył się okres względniego spokoju w polityce i Niemcy wkroczyły w nową fazę walki narodowej.

Czy zbrodniarze będą ulaskawieni?

BERLIN, 1, 9. (PAT.) Jutro rząd komisaryczny Prus ma powziąć decyzję w sprawie wyroków śmierci wydanych przez sąd w Bytomiu na 5 hitlerowców. „Berliner Tageblatt” donosi, iż należy oczekiwać ulaskawienia skazanych na śmierć hitlerowców, którym komisaryczny rząd pruski zamieni karę śmierci na karę więzienia.

Stronnictwa opozycyjne obradowały wczoraj w sejmie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dziś, jak zwykle każdego pierwszego, odbyły się posiedzenia różnych klubów. Obradowały kluby Str. Lud., które ostro krytykowały nowy kodeks karny, zniesienie nieusuwalności sędziów, zaprowadzenie sądów doraźnych w całej Polsce. Uchwalono w sprawach tych na najbliższej sesji sejmowej wystąpić z odpowiednimi wnioskami.

Obradujący klub PPS. przesłał depezę do strajkujących robotni-

ków przemysłu naftowego z życzeniami powodzenia w walce strajkowej.

Ponadto odbyły się luźne zebrańia przedstawicieli stronnictw centrowych i lewicy w sprawie złożenia ewentualnie wspólnej petycji o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej. Narazie, jak słyhać, sesja sejmowa normalna zwołana zostanie w końcu października. Również nie prędzej jak w tym czasie należy się spodziewać i zmiany rządu.

Wyrok na Wulfina Z 2 lat więzienia zmniejszony na 2 miesiące

WILNO, 1 IX. (PAT). — Dziś w sądzie apelacyjnym, jako odwoławczym odbyła się rozprawa przeciwko studentowi uniwersytetu Stefana Batoro, Szmulowi Wulfinowi, skazanemu przez sąd okręgowy w Wilnie 18 kwietnia r. b. na podstawie art. 122 cz. I k. k. w związku z rozruchami stu-

denekiami w listopadzie r. ub. na 2 lata więzienia. Sąd apelacyjny po rozpatrzeniu sprawy skazał Wulfina na podstawie art. 262 cz. IV dawn. k. k. na 2 miesiące więzienia. Rozprawie przewodniczył prezes s. o. Wyszyński, oskarżał prokurator Olgierd Kryczyński.

Rewizja u adw. Hofmoka-Ostrowskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj dokonano rewizji w kancelarji adwokata Zygmunta Hofmoka-Ostrowskiego w czasie jego nieobecności. Po rewizji adw. Hofmoka-Ostrowski był przesłuchany

przez sędziego śledczego, poczem został wypuszczony na wolność za deklaracją o niewydalaniu się z Warszawy.

Podobno chodziło o pewne dokumenty, znajdujące się w posiadaniu adw. Hofmoka.

Bezprawie zatwierdzone Odrzucenie wniosku o rewizję procesu red. Cieszyńskiego

GDAŃSK, 1, 9. (PAT.) Dzisiaj sąd najwyższy rozpatrywał wniosek obrony redaktora „Gazety Gdańskiej” Cieszyńskiego oraz b. prezesa gminy polskiej, Maliszewskiego i prezesa tow. ludowego we wsi Postołowo Elmanowskiego o rewizję tego procesu. Jak wiadomo

pierwszy z oskarżonych skazany został na 6 miesięcy, drugi na 4 i pół, a trzeci na 7 miesięcy więzienia. Wniosek o rewizję został odrzucony, wobec tego wyrok sądu drugiej instancji stał się prawomocny.

Orliński skoczył ze spadochronem a samolot sam poleciał dalek

WARSZAWA, 1, 9. (PAT.) Kpt. Orliński wykonywał dziś rano o godzinie 11 próbne loty nad Warszawą. W pewnym momencie oderwała się część osłonki silnika, która uderzyła w lotkę, złamała ją i oderwała. Kpt. Orliński nie chcąc lądować na lotnisku warszawskiem od-

leciał daleko za miasto i w okolicy Piaseczna wyskoczył ze spadochronem. Kpt. Orliński wyszedł z wypadku szczęśliwie, ulegając jedynie stłuczeniu prawej nogi.

Maszyna, bez pilota, poleciała w kierunku wschodnim i dotychczas nie opadła.

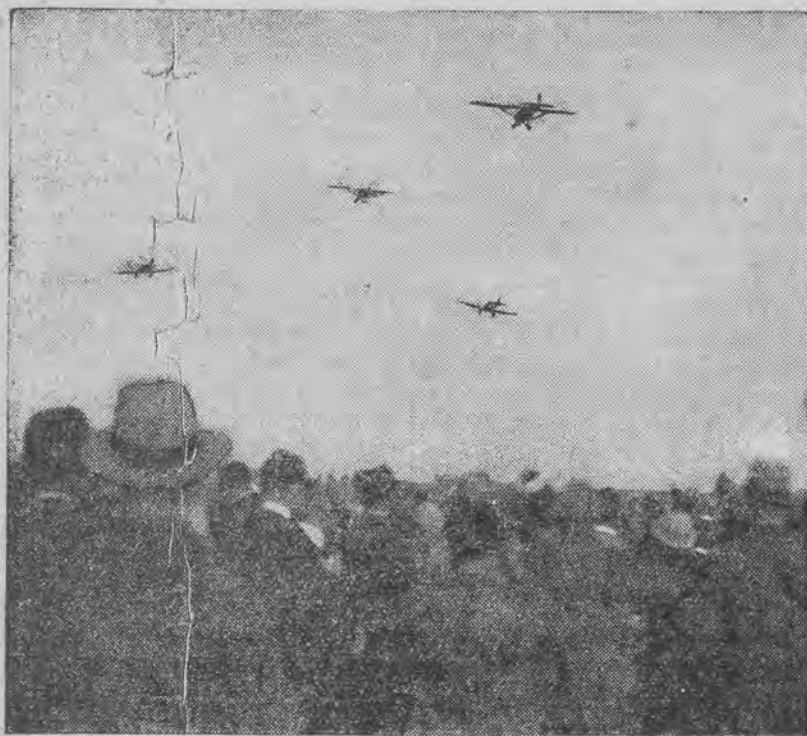
Tennisowe mistrzostwo Polski

KRAKÓW, 1, 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym odbył się dalszy ciąg mistrzostw tenisowych Polski w konkurencji krajowej.

Gra pojedyncza panów: Popławski — Brodkiewicz 6:4, 2:6, 6:2, 6:2, Jerzy Stolarow contra Kołcz 6:3, 3:6, 6:2, 6:2. Gra ciekawa. Maks Stolarow contra Liebling 6:3 3:6, 6:3, 6:2. Gra podwójna panów Popławski — Hebda contra Horajn Nawratil 6:3, 6:3, 6:2. Altschiller Lautner contra Eisner — Knopf valcover dla pierwszej pary. Warmiński — Tłoczyński contra Brodkiewicz — Szyszko 6:3, 6:3, 6:1. Bracia Stolarow contra Phahl —

Steinert 6:3, 6:4, 6:0. Gra pojedyncza pań: Orzechowska contra Parafńska 6:4, 6:1. Stefanówna contra Goniecka 6:3, 6:4. Folkmerówna contra Chrzecowska 6:0 6:1. Gra mieszana: Pozowska — Horajn contra Spitzerówna — Prochowski 6:4, 6:2. Dubieńska — Witman contra Szerancówna — Czyżowski 6:1, 9:7. Groblewska — Jaworski contra Bielecka — Tarłowski 6:2, 3:6, 6:4. Gra pojedyncza junjorów: Beldowski contra Bratek 6:3 3:6, 8:6. Tarłowski contra Spychała 6:0, 6:4. Publiczności do 1,000 osób.

POWRÓT ZWYCIĘZCY



MISTRZOWSKA ESKADRA NAD LOTNISKIEM

Polskie samoloty powracają do Warszawy. Żwirko, Karpieński, Bajan i Giedgowd zataczają koło nad głowami 50.000 osób, przybyłych na powitanie naszych lotników po zwycięstwie nad najlepszymi pilotami Europy.



„Największy nagrody dla mnie było zwycięstwo i przyjęcie spotkań z miłą rodziną i przyjaciółmi.”

Por. Żwirko, tryumfator największych na świecie zawodów lotniczych, przyjęty był po powrocie z niebывałym entuzjazmem. Spontaniczne owacje wzruszyły głęboko dzielnego lotnika.



OFIARA ENTUZJAZMU.

Z trudem udało się ocalić por. Żwirko przed entuzjastami po przybyciu przed lokal aeroklubu warszawskiego.

Ancinea-

Brygida Helm w filmie „Demon Miłości”

p. t. „Demon Miłości”

Wkrótce w kinie „Casino”

Słodziutka, młodziutka

Liljanka Hervey

Wkrótce w Łodzi!

Dodatek powieściowy „Głosu Porannego” Nr. 40 z dnia 2 września 1932 r.

MIŁOŚĆ W HOTELU

Adaptacja JANA TRAMPA.

Dziwne dzieje ludzi, których drogi życia skrzyżował zwykły przypadek

Ciąg dalszy.

— Pije... abyś ty... przede wszystkim ty... był bardzo szczęśliwy...

I wypła duszkiem, jak gdyby to była jej własna krew. — Przez otwarte okna wdziarał się do pokoju cały świat. Dochodziły dźwięki muzyki. Oboje mówili bardzo mało. Tomasz z zaciętością oparł głowę na dłoniach. Żeby jego szczekały, jak na mrozie.

— Musimy mieć pieniądze na podróż... — powiedział. — Żeby się tylko dostać do stolicy. W tej dziurze jesteśmy bez nadziei straceni, bowiem tutaj każdy człowiek: troszczy się tylko o piękną pogodę, muzykę, cocktaile i nowe kobiety. — Uderzył pięścią w stół. — Ale ja dopnę swego. Muszę. Mam jeszcze pięć guldenów. Z ich

pomocą można w kasynie wygrać majątek. Musimy się dostać do stolicy.

Masza patrzyła nań bez ruchu.

— Chodź, Tomciu — prosiła.

Podniósł się ociężale. Wyciągnęła do niego ramiona:

— Chodź, Tomciu... Pocałuj mnie...

Podszedł do niej i wziął ją niepewnie w ramiona. Nie śmiał niemal jej dotknąć, bo wiał niemiły wiatr, a on małym, bezradnym chłopcem, po którym świat mógł deptać bezkarnie. A z jej strony była to łaska, że obdarzała go życzliwym słowem. Usiłował spojrzeć w jej oczy. Masza przyciągnęła jego głowę do swojej i ucałowała go... w usta, czoło, oczy. Otoczyła ramionami jego

szczęcie, przycisnęła swoje pokryte łzami policzki do jego twarzy i szepotała:

— Tomciu... musisz często o mnie myśleć... przyrzeknij mi, kochanie...

A gdy patrzył na nią bezradnie, cofnęła się nagle aż pod ścianę i powiedziała:

— Tomciu... ja jestem wszystkim winna... jestem na tym świecie nieszczęściem dla wszystkich, z którymi się spotykam... ale nie pomyśl nigdy, że byłam niedobra, słyszysz?... nigdy tak nie pomyślisz?...

Tomasz chwycił jej rękę, a oczy jego błyszczały:

— Maszo... ja ciebie nie rozumiem...

Potrząsnęła głową: — Nic... nie... daj pokój... to wszystko nonsens... ale będziesz zawsze wierzył, że cię kocham?

Tomasz stał bez ruchu, a wielki czar tej kobiety ogarniał go, niby oszalałająca fala, zalewając wszelkie myśli. Potem przeraził się. Gdzieś zegar wieczowy wybił godzinę.

— Muszę iść do kasyna — powiedział Tomasz — aby zdobyć pieniądze na podróż dla nas...

Sięgnął po kapelusz. Gdy

był już przy drzwiach, przywołała go Masza jeszcze raz. Jej twarz była śmiertelnie blada.

— Nie chodź, Tomciu, błagam cię, nie chodź... — zebrała niemal.

— Muszę — odparł z mocą, potrząsając głową.

Opuściła oczy i wypuściła jego rękę.

— Żegnaj, Tomciu... — szepnęła bezdźwięcznie.

Wyszedł. Gdy drzwi się za nim zamknęły, Masza siedziała jeszcze długo samotnie pośrodku pokoju na krześle i płakała.

Potem podniosła się powoli i wyszła również... Wyszła, nie zabiłając się z sobą, cicho, ze spuszczoną głową i zgaszonym sercem.

ROZDZIAŁ 16.

Wieczór sensacji

Wieczór przyniósł wiele gwałtownych wypadków.

Dzewad Pasza siedział w barze hotelowym. Liljowe światło splotowało z reflektorów na polskującą posadzkę, na której tańczyła młoda szwedzka tancerka o popielatych włosach. Orkiestra grała preludium Cis-

moll Rachmaninowa. Dzewad Pasza znajdował się w licznie

szem towarzystwie i bawił się doskonale, gdy podszedł Piotr z poważną miną i podał mu

peszę. Dzewad Pasza otworzył i ujrzał kartkę niezapisane

papieru. Przeprósł wobec go towarzystwo, podniósł się

wyszedł za Piotrem. Tam jak stracił panowanie nad sobą.

— Wszystko się skończyło — zawołał.

— Nie tak głośno — prosił Dzewad Pasza. — Co się stało?

— Wszystko — powtórzył Piotr. — Jesteśmy zgubieni. — Jan Karcz otrzymał właśnie list z konsulatu egipskiego w Warszawie.

Dzewad Pasza potaknął: — ...no tak... i cóż z tego? Piotr podniósł gniewnie

ce: — Czy sądzi pan, że z konsulem egipskim prowadzi korespondencję miłosną?

— To jest bardzo nieprawdopodobne. Prawdopodobnie dowiedział się już o całym

stwie.

(d. c. n.)

Wycieczki

Jest to sport, który rozwija się równoległe z kryzysem. Jeszcze do niedawnych czasów, gdy ludzie mniej się bali bliźnich, a prasa — cenzury, rozpowszechnione były jedynie wycieczki osobiste. Oznaczały one przede wszystkim pewność siebie i dobrobyt obywateli.

Kiedy jednak po całym świecie poszła fala demokracji, która doszła do szczytu najpierw we Włoszech, potem w Hiszpanii i w Niemczech, rozpoczęły się wycieczki zbiorowe. Najpierw pozwalali sobie na nie tylko dyplomaci, którzy zjeżdżali się tłumnie, bądź do Genewy, bądź do innej pięknej miejscowości. Dobrze jedli, niezgorzej pili, oglądali okolice, pogadali nieobowiązująco na rozmaite tematy i wracali w doskonałych humorach do domu, umawiając się na następny sympatyczny eskapadę.

Z czasem jednak szersze sfery ludności również zapragnęły brać udział w zbiorowych wycieczkach. Przedewszystkiem stały się one modne w Rosji, gdzie setki tysięcy urządzają stale wycieczki w poszukiwaniu chleba. W ostatnich czasach taką gigantyczną zbiorową imprezą była wycieczka inwalidów wojennych z całej Ameryki do Waszyngtonu.

Polska zajmuje poczesne miejsce wśród demokracji świata. Dlatego też wycieczki miałyby pozostać w tyle pod względem zbiorowych wycieczek? Przed wojną znaliśmy ich tylko dwie kategorie: do Prus na roboty i do Częstochowy na Jasną Górę. Ostatnio przybyło wiele innych: na Święto Morza, włosciańska wycieczka do Lisku, lokalne zbiorowe wycieczki robotników na terytorja wielkich zakładów przemysłowych etc.

Ale pozatem robimy zbiorowe wycieczki zagraniczne. Za bezcen, bo za ledwie o kilkaset złotych drożej, niż indywidualnie, można było w tym roku zwiedzić urządzenia statków polskich, przejeżdżając przy okazji koło brzegów Szwecji, Norwegii, Danii, Holandji i Anglii. Dopóki takie wycieczki mają ten cel powiększenia zysków to przystawa „Żegluga Polska”, dopóki ci, którzy nie biorą w nich udziału mogą im tylko przyklasnąć. Ale jeśli do tych wycieczek zaczynają się zakradać momenty polityczne, trzeba utrzeć w dzwon alarmu. A właśnie przy ul. Piotrowskiej nad lokalem Wagon-Lits pojawił się olbrzymi transparent z napisem: „WYCIECZKA DO PALESTYNY ZA 840 ZŁ.” Jeśli jednak bliżej wniknąć w tę

Magistrat winien uwzględnić postulaty mieszkańców kolonii im. Montwilla Mireckiego

Czy nastąpi pierwszy krok do ogólnej obniżki komornego?

Wybudowana przez magistrat łódzki olbrzymia kolonia mieszkaniowa im. Montwilla Mireckiego na Polesiu Konstantynowskim, rozwija się w imponującym tempie. Kolonia w ciągu niespełna trzech lat zaludniła się do tego stopnia, że stanowi rodzaj miasteczka u brzoju Łodzi. Przy tak gorączkowym tempie, w jakim rozbudowywano osiedle, niepodobieństwem było nie popełnić szeregu błędów. To też słusznie mieszkańcy kolonii podnoszą obecnie niektóre rażące bolączki, które należałoby niezwłocznie usunąć.

Na ręce prez. Ziemieckiego nadesłali mieszkańcy Polesia zbiorowy list, w którym wskazują na niedomagania i proszą o zrealizowanie ich postulatów.

W pierwszym rzędzie troskę mieszkańców Polesia stanowi

CZYNSZ KOMORNIANY

nieproporcjonalnie wysoki w stosunku do zarobków uboższych mas ludzi pracy. Mieszkańcy osiedla proszą magistrat o zapoczątkowanie na łódzkim gruncie akcji, zmierzającej do obniżenia wysokości komornego w myśl uchwały rady miejskiej.

DROGA ZMNIEJSZENIA O 25 PROC. OBECNEGO CZYNSZU KOMORNIANEGO.

Nowi mieszkańcy Polesia czują się również pokrzywdzeni faktem, że

ofertę, to okazuje się, że jest to na pewno impreza antysemicka. Nie o to chodzi, że zbiorą kilkuset żydów i może będą ich wtłoczyć w świat w fatalnych warunkach, kiepsko odżywiając. Podstęp jest o wiele bardziej perfidny. Oto bowiem okazuje się, że wszyscy, którzy pojadą na tę wycieczkę, nie będą już mogli powrócić do Polski. Chyba, że zbiorą odpowiednią sumę gotówki na powrót, o czym się oczywiście w transparenecji nie mówi. Wycieczka jest dosłownie „do Palestyny”. Pomysłowość czarnej reakcji, jeśli chodzi o rozwiązanie kwestji żydowskiej, jest imponująca! Poprostu chcą powywozić żydów z Polski i jeszcze na tem zarobić! Cóż szczęście, że rząd, dbały o równowagę budżetową, napewno się nie zgodzi na taki masowy, a podstępny eksport podatników.

na barki ich złożony został OBOWIĄZEK PONOSZENIA OPŁAT WODOCIĄGOWO - KANALIZACYJNYCH,

zwłaszcza, że i tak już są pokrzywdzeni i korzystają z mniejszych mieszkań, niż w starych domach. Kiedyś, pozbawieni dachu nad głową, gotowi byli przy podpisywaniu umów najmu do najcięższych ofiar, obecnie w imię sprawiedliwości społecznej, której magistrat hołduje, proszą

O JEDNAKOWE TRAKTOWANIE WSZYSTKICH LOKATORÓW BEZ WZGLĘDU NA CZAS OBJĘCIA PRZEZ NICH MIESZKANIA W POSIADANIE.

Pozatem ogół lokatorów Polesia prosi o przejęcie obowiązku ponoszenia opłat wodociągowo - kanalizacyjnych za wszystkich mieszkańców osiedla przez magistrat, jako właściciela nieruchomości.

Poważną bolączką osiedla konstantynowskiego jest

SPRAWA BUDOWY SZKOŁY.

Na łamach „Głosu Porannego” jeden z mieszkańców osiedla poruszył już tę sprawę, a jak świadczą liczne podpisy pod listem do magistratu, reszta mieszkańców so lidaryzuje się z jego treścią. Wobec przepelnienia leżących najbliższej Polesia, lecz po drugiej stronie toru kolejowego szkół powszechnych żeńskiej na ul. Waryńskiego i męskiej na ul. Wapiennej i wobec niebezpieczeństwa, jakie przedstawia dla dzieci przechodzenie przez tor, byłoby bardzo pożądanym,

ABY MAGISTRAT ZECHCIAŁ URUCHOMIĆ DLA NAJMŁODSZYCH DZIECI, A PRZEDEWŚZYSTKIEM DZIEWCZYNEK,

Obniżenie cen gazu

Postulat ten wysuwa izba

Porównanie cen gazu, obowiązujących w innych ośrodkach kraju z poziomem ich w Łodzi w parze z przejawiającą się ostatnio tendencją do równoległego obniżenia cen energii elektrycznej, skłoniło izbę przemysłowo - handlową w Łodzi do skierowania pod adresem magistratu przedstawienia o konieczności rewizji obowiązującego cennika.

DODATKOWE ODDZIAŁY W JEDNYM Z BLOKÓW NA POLESIU.

Jeżeli chodzi o komunikację, to mieszkańcy Polesia proszą magistrat o jaknajrychlejsze urzeczywistnienie

PRZEDŁUŻENIA OBECNEJ LINJI NR. 3 WZDŁUŻ UL. SREBRZYŃSKIEJ PO DRUGIEJ STRONIE TORU

lub też o odgalezienie od obecnej linji Nr. 15 wzdłuż Al. Unji od toru tramwajowego pod mostem kolejowym na ul. 11 Listopada.

Dobre powietrze, jakim szczyli się Polesie zatrufane jest jednak wzywaniem rzeki Łódki. W związku z tem mieszkańcy Polesia proszą o uregulowanie tej rzeki na rachunek robót publicznych.

Liczne wypadki na torze kolejowym zmuszają mieszkańców Polesia do wysunięcia prośby o ustalenie kolejności manewrowania pociągami przez przejazd i przejście na ul. Srebrzyńskiej. Władze kolejowe winny się więcej liczyć z potrzebami ruchu pieszego mieszkańców Polesia i nie zamykać przejścia w czasie zdążania ludzi do pracy i masowego powrotu do domu. Dalsze postulaty obejmują kwestję trzeźpania i wietrzenia na balkonach i dziedzińcach, sprawę pralni i suszarni, konieczności uruchomienia apteki, posterunku policji itp.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Dział kobiecy w radju w bieżącym miesiącu

Miesiąc wrzesień należy do okresu letniego, zawie dzie dwie pogadanki z działu tego.

W dniu 6.9 o godz. 16.40 p. da Dobrzańska w pogadankach „O wszystkim potrochu” wstąpi nieledwie całokształt aktualnej sprawy i trosk codziennych kłopotów pani domu. po powrocie z domu wymaga wzmoczonego naprawy. Szeregi braków z roku niedostrzegalnych, w wypoczętym narzucają się w wypoczętym. Pragnęłyby się w mu dać radę; całą machinę walczyłoby się za jednym chem puścić w należyty i prawy ruch.

A to właśnie okazuje się niezdolnością i wyczerpuje na wstępnym, nieraz z tak wielkim kłędem trudu i pieniędzy, siły i noski. Wynikiem tych zapamiętanych siły jest cały szereg ustę i drobnych niedociągnięć, które wykradają się od początku do gospodarstwa i do całego trybu domowego, by pozostać w nim, nieświadomie znów rok cały.

Aby tego uniknąć, należy w ostatnich dniach wakacji, jeszcze przed powrotem do domu, obmyśle sobie ogólny plan działania, ab czuć się przygotowaną do oczekiwanych zadań i niespodzianek. Trzeba jednak w obmyślonym planie przewidzieć możliwości odchylenia w rozkładzie poszczególnych czynności, aby potem zmiana wywołana przez zewnętrzne okoliczności nie wytrąciła nas z równowagi.

W planie ogólnym przewidywać należy sprawy następujące:

- 1) wykupowanie szkolne dzieci
- 2) garderobe na zimę
- 3) uporządkowanie i umilenie mieszkania
- 4) unormowanie stosunków towarzyskich i wreszcie rzecz najważniejsza —
- 5) stworzenie takich warunków codziennego bytu rodzinie całej aby zdobyć zdrowotne lata jak najdłużej zasilały organizmy podczas zimowych trudów.

Nie wątpimy, że z pogadanki Wandy Dobrzańskiej duży za radjosluchaczek wyniesie prawdziwe korzyści.

W dniu 20.9 o godz. 16.40 r. Ankwiczowa omówi w miesięcznym „Przeglądzie czasopism biących”. Będzie on tem ciekawy, że wydawnictwa, które w czasie ferji zawiesiły swe pióra, wrzesnia zostały wznowione.

Teatr Świetlny „Casino”
wyswietla
Ostatnie 2 dni

film, który olśnił całą Łódź
Żona na jedną noc
Mary Glory, Rene LeFebvre w rolach głównych

MUZYKA PAWŁA ABRAHAMA
Po cenach niższych!
Nadprogram: Zwycięstwo Walasiewiczówny w Los Angeles

Dźwiękowe Grand-Kino
dziś i dni następnych!

Parada gwiazd — Najlubiejsi artyści — dawno niewidziani w Łodzi
John Gilbert, Louis Wohlheim, Anita Page, Marie Prevost w wielkim dramacie erotyczno-sensac. pt.
Los Dżentelmana
Film ten ilustruje tragiczne dzieje syna alcaponisty amerykańskiego. Nadprogram: Dodatki dźwiękowe i aktualności
Ceny miejsc niższe. Początek przedstawień o 4, w sob., niedz. i święta o 12. Na pierwszy seans od 50 gr.

1-szy Dźwiękowy Kino-teatr
SPLENDID
NARUTOWICZA 20
dziś i dni następnych!

Znakomita gwiazda europejskich ekranów
Liana Haid, Karol Diehl, Walter Rilla, pozatem słynny pogromca lwów **OSCAR „5 ARTONIS”** w wielkim dramacie z życia zakulisowego cyrkowców p. t.
Arena Namietności
Początek o godz. 4.30, w soboty i niedziele o 12. Aparatura Western-Electric. Nadprogram: Świetny reportaż filmowy f-my Pathe-Natan
Ceny miejsc niższe.

Dźwiękowy Kino-Teatr CAPITOL
dziś i dni następnych!

Wznowienie! Najwspanialsze arcydzieło filmowe, opiewające brawurę i bohaterstwo „Rycerzy Przeszłości” — Lotników
Reżyserji George Fitzmaurice
„Nieśmiertelna Miłość”
Nowa wersja dźwiękowa. — Potężna epopea miłosna na tle wojny wszechświatowej. Groźne momenta i wizja przyszłej wojny powietrznej. — W rolach głównych: **Gary Cooper i Coolen Moore.**
Pocz. seansów o g. 4.30, w soboty i niedziele o g. 2-ej. Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń! Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona.

Wiadomości bieżące

Prwszy dzień szkoły

Wskazji rozpoczęcia nowego szkolnego odbyły się w wczorajszym uroczyste uroczystości w świątyniach wszystkich wyznań. Z samego rana młodzież zebrała się w salach powszechnych, średnio zawodowych i słamiad szerowała wraz z kierownikami szkół i wychowawcami nabożeństwa za pomysłu roku szkolnego 1932-33. Powrocie ze świątyni odie w szkołach zebrania, których udzielono młodzieckolnej informacji co do rączników, jakie używane w klasach. Właściwe zajęcia rozpoczną w szkołach dopiero w dniu isiejszym.

Osobiste

Powrócił z urlopu wypoczynkowego ławnik, przewodniczący ydziału plantacji miejskich — p. ntoni Harasz i w dniu wczorajszym objął urzędowanie.

Przyjazd kuratora odłożony na tydzień

Na poniedziałek, dnia 5 września b. zapowiedział swój przyjazd do odzi celem zapoznania się z warunkami i stosunkami, panującymi szkolnictwie powszechnem, kurator okręgu szkolnego warszawskiego i łódzkiego p. Pytlakowski.

Obecnie dowiadujemy się, że kurator wobec wielkiego nawału pracy z racji rozpoczęcia roku szkolnego jak również wobec przejęcia dniem wczorajszym agend kuratorium okręgu szkolnego łódzkiego wyjazd swój do Łodzi odłożył na jeden tydzień.

Ulice w śródmieściu będą naprawione

Sprawa fatalnych bruków w śródmieściu była tematem obrad na wczorajszym posiedzeniu magistratu m. Łodzi, gdzie na wniosek zjazdu komunikacji uchwalono pisać przetarg na dostawę 600 tony mtr. kostki granitowej dla brukowania ulic w śródmieściu. Właściwa ta zakupiona zostanie w okresie zimowym i poczynione zostaną odpowiednio przygotowania dla rozpoczęcia normalnych prac brukowych na wiosnę roku 1933.

W nocy dyżury aptek

W nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierka 57), W. Groszkowskiego (11 Lipowa 15), Suke, S. Gorfaina (Piłsudskiego 54) S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164), R. Rembienińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przedzalaniana 75).

Emisja specjalnych znaczków

ułatwiłaby ściąganie opłat na rzecz Funduszu Pomocy Bezrobotnym

W numerze 74 „Dziennika Ustaw Rz. P.” z dn. 29 sierpnia r. b. ukazało się rozporządzenie prezydenta Rzplitej o pomocy bezrobotnym, które ustanowiło na rzecz utworzonego funduszu pomocy bezrobotnym, między innymi, opłaty od kwitów komornianych i od biletów wstępu na publiczne zabawy, rozrywki, widowiska i zawody sportowe. W tymże „Dzienniku Ustaw” zostało umieszczone rozporządzenie prezesa rady ministrów o sposobie wymiaru, poboru, ściągania i kontroli opłat na rzecz wspomnianego funduszu. W myśl par. 2 obok wymienionego rozporządzenia opłaty od kwitów komornianych (przez które pojmuję się wszelkie dowody rzeczywistości otrzymanego komornego) uiszczają właściciele nieruchomości.

Ta część paragrafu brzmi zupełnie niewinnie i nie nasuwa żadnych zastrzeżeń. Lecz przyjrzyjmy się zdaniu drugiemu przytoczonego ustępu, które reguluje sposób uiszczania tych opłat przez właścicieli domów. Otóż sumę opłat od kwitów komornianych właściciel nieruchomości obowiązany jest w ciągu 15 dni po otrzymaniu komornego uiszczyć w kasie gminnej, bezpośrednio lub na jej rachunek czekowy w pocztowej kasie oszczędności, przyczem równocześnie winien złożyć w kasie gminnej wykaz otrzymanych sum komornego, pobranego w ubiegłym miesiącu, wraz z obliczeniem opłat, przypadających od wydanych kwitów, a to według wzoru podanego w załączniku do cytowanego rozporządzenia rady ministrów.

Solidaryzujemy się w całej pełni z inicjatywą rządu przyjęcia z pomocą bezrobotnym przez stosunkowo minimalne dodatkowe obciążenie właścicieli nieruchomości, lecz czy koniecznie ta inicjatywa musi iść w parze z zamęszaniem płatnika? Wszak trzeba wejść w położe-

nie obywatela - płatnika, który w świetle tego rozporządzenia zmuszony będzie ciągle „latać” do kasy gminnej i wpłacać należne kwoty, składając odpowiednie wykazy.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że zapłata komornego nie zostaje uskuteczniłą przez wszystkich lokatorów jednocześnie. Przeciwnie! W najlepszym wypadku czynsz wpływa w ciągu całego kwartału w różnych odstępach czasu. Otóż wyobraźmy sobie, że pewien właściciel domu na peryferiach miasta, posiadający kilkunastu lokatorów otrzymuje wreszcie zaległy czynsz. Bezpośrednio po wydaniu kwitu zmuszony jest wpłacić do kasy gminnej 25 groszy (przyjmując tani komorne) i... zarazem wydać 50 groszy na tramwaje (ze względu na odległość), pomijając już ewentualne wyczekiwanie w „ogonku”. Procedurę tę dany właściciel nieruchomości będzie musiał powtarzać kilkakrotnie, gdyż jak już wspomnieliśmy opłatę należy uiszczyć w ciągu 15-tu dni po otrzymaniu komornego, a to pod rygorem grzywny do 200.— złotych. Nawet uiszczenie przewidzianej opłaty na rachunek czekowy w P. K. O. nie zwolni bynajmniej nieszczęśliwego płatnika od wizyty w kasie gminnej, gdyż wszak jednocześnie musi on złożyć wykaz otrzymanych sum komornego, a przecież przesłanie takiego wykazu pocztą pociąga za sobą dalsze pośrednie powiększenie ciężaru.

Tak wygląda strona medalu, na której figuruje umęczone oblicze płatnika, a teraz przyjrzyjmy się stronie, zawierającej dobrodusznie uśmiechniętą twarz funduszu pomocy bezrobotnym. Otóż z par. 8 p. 2 rozp. rady ministrów dowiadujemy się, że za czynności związane z wymiarem lub poborem opłat wymienionych na wstępie, przysznaje się gminom odszkodowanie w wysokości 3 proc. od wpływów z tychże opłat i z kar za zwłokę.

W taki sam mniej więcej sposób odbywać się będzie uiszczanie opłat od biletów wstępu z tą atoli różnicą, że w tym wypadku przysznaje się inkasującym odszkodowanie w wysokości 2 proc. zainkasowanych sum, co łącznie z wynagrodzeniem gminy wynosi 5 proc., o które uszczuplony zostaje fundusz pomocy bezrobotnym.

Mimowoli ciśnie się na usta pytanie, czy rzeczywiście niema prostszego i tańszego sposobu inkasowania wspomnianych opłat.

Ależ owszem, jest! Wszak nie łatwiejszego jak wydać odpowiednie znaczki (na wzór np. znaczków stemplowych), które na kwity czy bilety byłyby naklejane przy ich wydawaniu.

I oto jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej znikają wszelkie kłopoty płatnika, a kieszeń funduszu pomocy bezrobotnym w najgorszym wypadku nie uległaby uszczupleniu większem aniżeli przy systemie obecnym, gdyż odpadłyby koszty inkasa, dochodzące do 5 pr. Pozaatem przy systemie znaczków byłoby na porządku dziennym, że każdy właściciel domu zakupiłby przynajmniej parę sztuk na zapas; trudno zaś pomyśleć, a zresztą jest to wręcz niemożliwe, by przy systemie bezpośrednich gotówkowych wpłat ktokolwiek zgóry je uiszczał.

Ewentualny zarzut, że przy proponowanym przez nas systemie utrudnia się kontrolę, nie wytrzyma żadnej krytyki; w takim razie należałoby zaprowadzić, aby np. i opłaty stemplowej, nie uiszczając znaczkami stemplowymi, a wpłacać gotówką na rachunek ministerstwa skarbu.

Tych kilka uwag kierujemy pod adresem czynników miarodajnych celem wyciągnięcia przez nie jaknajszyciej odpowiednich wniosków, gdyż omawiane przez nas rozporządzenie weszły w życie z dniem 1 września r. b. H. T.

Utrzymanie i budowa dróg

nie może obciążać tylko posiadaczy samochodów

Jak już donosiliśmy, zjazd zjazdu związków izb przemysłowo-handlowych poruszył m. in. sprawę ustawy o państwowym funduszu drogowym.

W sprawie tej dowiadujemy się, iż zwiątek izb wyszedł z założenia, że rola funduszu drogowego winna być znacznie skromniejsza od zamierzonej, gdyż dotychczasowe i możliwe do osiągnięcia w najbliższej przyszłości wpływy czynią iluzorycznym utrzymanie i budowę dróg wyłącznie ze środków uzyski-

wanych od ruchu automobilowego. Fundusz winien służyć wyłącznie na budowę i wzmocnienie dróg, przytem do obowiązku świadczeń na rzecz funduszu należy podciągnąć także i trakcję konną, a nie tylko samochodową, utrzymaniem zaś dróg należy z powrotem obciążyć budżet państwowy. Zwiątek wypowiedział się ponadto za utrzymaniem jako opłat stałych wyłącznie opłat od wagi w dotychczasowej ich wysokości z równoczesnym

skasowaniem projektowanych opłat od miejsc w autobusach. Zdaniem związku izb stawka podatku od benzyny, przewidziana w projekcie jest nadmierna. Stawka ta nie powinna przekraczać 10 groszy od litra. Niezależnie od podatków od samochodów i od benzyny, na te same cele winien być przekazany państwowy podatek od benzyny i cło importowe od samochodów i opon.

Kredyty rządowe na roboty publiczne

Wobec kursujących w prasie pogłosek o tem, jak kredytów rządowych na roboty publiczne w województwie łódzkim w miesiącu wrześniu byłyby zmniejszone, donosimy nam ze sfer miarodajnych, pogłoski te nie odpowiadają prawdzie. Według informacji otrzymanych przez urząd wojewódzki w Łodzi, kredyty wysokości zasiłków na roboty publiczne i zatrudnienie bezrobotnych zostaną nadal utrzymane w dotychczasowej wysokości.

Majstrowie fabryczni wobec wytworzonej sytuacji

Wobec ostatnich obniżek zarobków, które dotyczą również majstrów fabrycznych, zwołane zostało na sobotę, dnia 3 września r. b. na godzinę 7 wieczorem do lokalu związku przy ulicy Żeromskiego 74-6 ogólne zebranie oddziału łódzkiego związku majstrów fabrycznych.

Poza sprawą omówienia sytuacji obecnej w przemyśle włókienniczym Łodzi omówione będą również aktualne kwestje bieżące. Cytowane będzie sprawozdanie zarządu oddziału, sprawozdanie kasowe itp. (D)

Gehenna Kobiet

Los rozłączył ich w dniu ślubu, — ale ich miłość przetrwała!... Zabawki w rękach przetrwały... Chłopiec i dziewczyna walczą odważnie z przeciwnościami życia...

Gehenna Kobiet

Dźwiękowy



Nadprogramy: Komedja i aktualności dźwiękowe

Początek seansów o g. 4-ej, w soboty i niedziele o 12-ej

Na pierwszy seans miejsca od 50 gr.

Widownia należycie wentylowana

Dziś wielka premiera!

Najnowszy 100-proc. film dźwiękowy produkcji „PARAMOUNT”. Reżyserji Franka Tuttle
Dawno niewidziana, najgłośniejsza gwiazda ekranu rudowłosa

CLARA BOW

w oszałamiającym dramacie salonowo-erotycznym na tle przeżyć młodej i pięknej dziewczyny p. t.

Pożyczzone szczęście

120 zł. miesięcznie dla Trębacza

Magistrat uchwalił dożywotnią emeryturę nestorowi malarzy łódzkich

Znany i ceniony nestor malarzy łódzkich, Maurycy Trębacz, który uległ przed kilku miesiącami tragicznej katastrofie samochodowej, powrócił po dłuższej kuracji w szpitalu im. małż. Poznańskich, do zdrowia. Sędziwy artysta znajdował się ostatnio w trudnych warunkach materialnych. To też zarówno magistrat łódzki, jak i zrzeszenie artystów plastyków w Łodzi przysły mu z pomocą; samorząd przez wynagrodzenie dla malarza jednorazowej subwencji, zrzeszenie plastyków — przez wszczęcie starań o jaknajwyższą wypłatę emerytury, przyznanej za służonemu artyście przez ministerstwo oświaty.

Obecnie po tragicznych przejściach Maurycy Trębacz znów przeżywa ciężkie chwile. Ministerstwo mimo zabiegów nie wypłaciło emerytury, subwencja magistratu zaś dawno się wyczerpała.

Łosem Maurycyego Trębacza,

który tylko olbrzymiej odporności organizmu zawdzięcza cudowne ocalenie, zajął się we wczorajszym posiedzeniu magistratu naszego miasta. Referent tej sprawy przedstawił członkom magistratu zasługi Trębacza dla sztuki polskiej, które powinny skłonić samorząd miasta rodzinnego arty-

sty do zapewnienia mu egzystencji, zwłaszcza w krytycznym dla malarza okresie.

Po dyskusji, magistrat, przychylnie się do wywodów referenta, postanowił przyznać Maurycemu Trębaczowi z dn. 1 września r. b. dożywotnią emeryturę w wysokości 120 zł. miesięcznie. (g)

Oplaty komunalne na rok 1933

Magistrat ustalił stawki miejskie do podatków państwowych

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Ziemięckiego posiedzenie magistratu. Porządek dzienny obejmował zagadnienia: 30) Liczących spraw miejskich. M. in. magistrat na posiedzeniu tym zajął się ustaleniem wysokości dodatków komunalnych do państwowych podatków na

rok 1933. W myśl ustawy o tymczasowym regulowaniu finansów komunalnych, władze miejskie obowiązane są przed każdym nowym rokiem kalendarzowym ustalić wysokość do dodatków miejskich do podatków.

Uchwały podejmowane w tej mierze podlegają jednak zatwierdzeniu ze strony rady miejskiej, a następnie władz nadzorczych.

Po referacie przewodniczącego wydziału podatkowego, ławnika Kuka, postanowiono w roku 1933 pobierać: 100 proc. dodatku miejskiego do państwowego podatku od placów niezabudowanych, 50 proc. do podatku do opłat stemplowych od aktów notarialnych, 30 proc. dodatku do podatku przemysłowego od świadectw przemysłowych (patentów) i kart rejestracyjnych, 25 proc. dodatku

do podatku państwowego od energii elektrycznej, 100 proc. dodatku komunalnego do opłat państwowych od patentów na wyrób trunków i 200 proc. na sprzedaż trunków.

Powwyższe stawki dodatków komunalnych do podatków państwowych przedłożone zostaną w najbliższym czasie radzie miejskiej do uchwalenia.

Co usłyszymy dziś przez radio

12,45 Muzyka z płyt gramofonowych.

15,35 Muzyka z płyt gramofonowych.

16,40 „Kultura staropolska” — wygł. p. Wiktor Piotrowicz.

17,00 Koncert ork. „Kudejar” — pod kier. Dymitra Jurkiewicza.

18,00 Odczyt.

18,20 Muzyka lekka i taneczna.

19,45 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi.

20,00 Koncert symfoniczny.

W przerwie red. Jan Piotrowski wygł. feljton p. t. „Idealny radjo-słuchacz”.

22,00 Muzyka taneczna.

22,40 Wiadomości sportowe.

22,50 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Königswusterhausen (1635)

21,15 Koncert („Don Juan” Straussa, Muzyka na fortepian z orkiestrą Pillney’a. Symfonia Es-dur Schubmana).

Heilsberg (273)

21,25 Utwory Griega (Uwertura Koncert fortepianowy A-moll, Tańce symfoniczne).

Londyn (356)

20,00 Utwory Beethovena (Uwertura „Fidelio”, Koncert fortepianowy B-dur, Symfonia Es-dur).

Sztokholm (435)

20,00 Koncert (Uwertura „Egmont” Beethovena, Pieśni wędrowca Mahlera, Symfonia E-moll Dwořzaka).

Dział oficjalny Ł. O. Z. Sz.

Komunikat Wydz. gier i disc. L. 6

1. Podaje się do wiadomości wszystkim klubom zrzeszonym w Ł. O. Z. Sz. wyniki turnieju indywidualnego o mistrzostwo ŁOZSz na rok 1932 w klasach „B” i „C”: Klasa „B” I miejsce Kozłowski — punktów 17, II Schiffer — 17, III Garus Wł. — 16, IV Lilker — 12, V Sidorski — 12.

Finał klasy „C”: I miejsce Szajn M. — 9 punktów, II Glicenstein — 8, Grosman — 7, Fruziński — 6, V. Dreger 4, VI Mardyla W. — 2.

W ogólnym wyniku turnieju szachowego indywidualnego o mistrzostwo ŁOZSz z klasy „B” do „A” wchodzi pp. Kozłowski, Szyffer, Garus i Lilker; z klasy „C” do „B” — pp. Szajn, Glicenstein, Grosman i Fruziński.

Bez podania wystarczających powodów z turnieju wycofali się z kl. „B” p. Cytrynowski, z kl. „C” pp. Krzyżanowski, Opatowski, Herszkopf, Dereczyński i Bornstein, którzy na zasadzie reg. turnieju indywidualnego zostają pozbawieni pra-

wa brania udziału w turniejach indywidualnych ŁOZSz, aż do odwołania.

2. Karze się członka ZKS „Makabi” p. Sidorskiego J. dyskwalifikacją trzymiesięczną, licząc od dnia ogłoszenia komunikatu, za szerzenie fałszywych pogłosek pod adresem W. G. i D.

3. Podaje się do wiadomości zainteresowanym, że turniej indywidualny o mistrzostwo ŁOZSz w klasie „A” rozpocznie się dn. 11 września r. b. o godz. 15 w lokalu „Postęp” ul. Kilińskiego 145. Zapisy przyjmuje sekretariat W. G. i D. do dnia 10.9 r. b. Jednocześnie zawiadamia się, że rozdanie nagród zwycięzcom turnieju kl. „B” i „C” nastąpi dnia 11.9 r. b.

Wspólnym wysiłkiem ofiarą pomóżmy bezrobotnym

Tomaszów

SPALIŁA DZIECKO POD KUCHNIĄ

19-letnia robotnica Kazimiera Krawiec (Stawowa 19) od dłuższego czasu miała kochankę, sąsiadką swego Jana Mendyka. W marcu roku bież. wstydząc się swego odmiennego stanu, udała się do specjalistki od tego rodzaju „zabiegów” przebywającej obecnie za nie dozwolone operację w więzieniu — Gebrjeli Kraskiej. Po dokonaniu zabiegu Krawiecówna poroniła nie żywego chłopca. Zrozpaczona dopuściła się strasznej zbrodni. Po dwóch dniach spaliła dziecko pod kuchnią. Sprawa nie wyszłaby na jaw, gdyby nie pobicie przez Mendyka niejakiej Marji Rudzińskiej, przyjaciółki jego kochanki, która wiedziała o zbrodni. Rudzińska, chcąc się zemścić zameldowała policji, która Krawiecównę pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

ZLIKWIDOWANY ZATARG

Długotrwały zatarg między właścicielami domów a dozorcami został w dniu wczorajszym ostatecznie zlikwidowany. Ponieważ kilkakrotnie wspólne konferencje z inspektorem pracy nie dały rezultatów specjalną komisję rozjemczą w składzie: przewodniczący insp. Humiecki, asesory: zastępca ekspozytury starostwa p. Czerwiński oraz nacelnik sądu grodzkiego w Tomaszowie p. sędzia Miernik, która na posiedzeniu w magistracie przekła: dozorcóm należy się trzymiesięczne wypowiedzenie (z pr-

czątkiem każdego kwartału kalendarzowego); ustalono pięć kategorii plac w zależności od wielkości domów od 3 — 14 zł. tygodniowo oraz bezpłatne mieszkanie. Inne postulaty dozorców zostały odrzucone.

BESTJALSKI CZYŚCICIEL

Na czyszciciela miejskiego Wacława Skowrońskiego (Karpaty 125) napływało wiele skarg. Wypełniał swój zawód tak gorliwie, że chwycił na smycz nawet takie psy, które prowadzone były przez właścicieli, a nawet zapędzał się do korytarzy i dziedzińców domów. W dniu wczorajszym Skowroński dopadł na podwórzu domu przy ul. Antoniego 13, psa — buldoga, stanowiącego własność p. Rozpędowskiego i nożem sprężynowym podciął mu gardło. Pies, mimo pomocy weterynaryjnej, po paru godzinach zdechł. Skowroński pociągnięty został do odpowiedzialności karnej i grozi mu kara do 1 roku więzienia. Pozatem za swój bestjałski czyn odpokutuje przez utratę posady.

OSOBISTE

Powrócił z urlopu i objął urząd wanie kierownik wydziału skarbowego — dr. Bogusław Kon.

LOS SEKWESTRATORÓW

Dotychczas sekwestratorzy magistracy, jak się dowiadujemy, użyci zostaną jako inkasenci i poborcycy kar administracyjnych i sądowych.

Podziękowanie.

Za złożoną ofiarę w sumie Zł. 75.— zamiast kwiatów z okazji narodzin syna, wyraża tą drogą Rodzinie Strauchów serdeczne podziękowanie

Zarząd Tow. Linas-Hacedek

Rejestracja mężczyzn

W dniu dzisiejszym t. j. dnia 2 września r. b. powinni się zgłosić do rejestracji w lokalu biura wojskowego przy ul. Zawadzkiej Nr. 11 w godzinach od 8 do 15 mężczyźni, urodzeni w 1914 roku zamieszkałi na terenie I-go komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się od liter: H. Ch. I. J. K. L. Ł. oraz mężczyźni tego rocznika zamieszkałi na terenie VII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: C. H. Ch. I. J. K.

Teatr i muzyka

TEATR W PARKU STAZICA

Dziś i codziennie wiecz. farsa M. Henequina „Miesiąc aresztu”.

KONCERT SYMFONICZNY.

Dzisiaj o godz. 20,00 nada „Polskie Radio” interesujący koncert symfoniczny, w którego ramach orkiestra P. R. pod kierunkiem dyr. E. Młynarskiego wykona uwerturę Wagnera do op. „Tambourser”, następnie uwerturę do „Flisaka” Moniuszki — mistrzowski fragment z mało zresztą grywanej opery naszego mistrza. Nowszą muzykę reprezentuje w programie koncertu „Simfionetta” Piotra Perkowski. Na zakończenie — dobrze znana tanecznie nastrojona Symfonia A-dur Beethovena. Solistką koncertu będzie p. Z. Żmigrod-Fedyczkowska, która odśpiewa arje operowe Wagnera i arje z „Halki” Moniuszki. (r)

Dziś i dni następnych!

Nasze Niewinne Narzeczone

Film ilustrujący moralność współczesnych dziewcząt. ● Tragedja młodego pokolenia, które zbyt pochopnie korzysta z uciech i radości życia. ● Rekordowa obsada głównych ról:

Joan Crawford, Anita Page, Dorothy Sebastian i Robert Montgomery.

Dźwiękowy Kinoteatr

„LUNA”

NADPROGRAMY:

Zdjęcia z Olimpiady w Los Angeles!!!

Początek seansów o g. 4-ej w soboty i niedz. o g. 12-ej.

Najważniejszy odcinek

Trudności przeżywane przez życie gospodarcze oraz krytyczna sytuacja finansów państwowych stawiają politykę gospodarczą do by obecnej wobec szereg, odpow e działających zadań. Wyjście z kryzysu, przetrzymanie nacisku sił rozkładowych, zachowanie spójności i siły organizmu państwowego zależy od utrzymania podstaw naszej gospodarki i naszego systemu walutowo - finansowego.

Polityka handlowa stanowi jeden z najważniejszych odcinków polityki gospodarczej. Na odcinku tym nacelnym postulatem jest utrzymanie aktywności bilansu handlowego. Od realizacji postulatu tego zależy w przeważającej mierze zachowanie na dłuższy dystans stałości naszej waluty. W ostatnich miesiącach nadwyżki bilansowe zmniejszyły się tak znacznie, iż wprost z miesiąca na miesiąc gruzić nam może — w razie niepomysłnego obrotu sytuacji — deficyt bilansowy. Tymczasem posunięcia w dziedzinie naszej polityki handlowej są niezbyt szczęśliwe.

Z jednej strony w obliczu malejącego wywozu rozważane jest obcięcie premij wywozowych, na których opiera się przeważająca część naszego wywozu rolniczego i przemysłowego. Z drugiej strony administracyjna podwyżka cel, stanowiąca dla całego szeregu artykułów przemysłowych palącą konieczność, natrafia na znaczne trudności.

Zmniejszenie zakresu premjowania wywozu musi być w obecnym momencie poczytane za objaw krótkowzroczności. Grozi nam bowiem obniżenie wywozu rolniczego i hodowlanego. Pojawiająca się dzięki temu luka w naszym wywozie rolniczym musimy wypełnić przez zwiększenie naszego wywozu surowcowo - przemysłowego przy wyzyskaniu istniejących jeszcze możliwości wywozowych w państwach zamorskich, szczególnie południowo - amerykańskich, z które mi nasz bilans handlowy układa się zdecydowanie biernie. To zaś bezpremjowanie wywozu nie jest obecnie na większą skalę możliwe.

Przeprowadzenie administracyjnej podwyżki cel od przywozu szeregu artykułów — najpóźniej w momencie ogłoszenia nowej taryfy celnej, stanowi również palącą konieczność. Mimo znacznego spadku siły kupna szerokich mas ludności nastąpił w ciągu r. ub. wzrost przywozu do Polski szeregu artykułów, co było jedynie możliwe dzięki stosowaniu przez zagranicę metod dumpingowych. M. in. wzrost przywóz mydeł, oraz proszków do prania, rur miedzianych, masła kakaowego, masy drzewnej, kwasu cytrynowego, obuwia, azotanu srebra, farb chromowych, walców szosowych i innych artykułów.

Jako dodatnie natomiast posunięcie powitać należy próbę wprowadzenia preferencji dla krajowych surowców pochodzenia zagranicznego. Odnosne kroki były, jak dotychczas, przeprowadzone w sposób celowy, przy uwzględnieniu interesów zarówno rolnictwa, jak i przemysłu. Dobrowolne porozumienia zainteresowanych gałęzi produkcji, w szczególności w przemy-

Międzynarodowe ubezpieczenie kredytów przyczynić się może do rozwoju handlu światowego

Z inicjatywy francuskiej powstał projekt stworzenia „Międzynarodowego zrzeczenia przemysłu i handlu” w celu ożywienia międzynarodowego handlu przy pomocy ubezpieczenia kredytowego w relacji między różnymi krajami. Instytucja ta funkcjonowałaby jako aseku-racja kredytów eksportowych i jako światowa agencja informacyjna. Eksporterzy i importerzy wszystkich krajów byłiby do zrzeczenia dopuszczeni i w niem zjednoczeni, podlegając rejestracji (rejestr handlu międzynarodowego).

Zrzeczenie przyjęłoby lub gwarantowałoby za swoich członków, o ile są importerami, 80 proc. ryzy-

ka pretensji do importerów, członków zrzeczenia, reasekurując 25 proc. ryzyka w prywatnych towarzystwach ubezpieczeniowych, eksporterzy zaś nie ponosiliby sami więcej niż 20 proc. ryzyka. Członkowie mieliby płacić zrzeczeniu premje.

Pokrywanem byłoby jedynie ryzyko sprzedaży towarów zagranicę. W każdym z krajów zespolonych byłoby stworzone biuro informacyjne, a służba informacyjna opłacaną byłaby z obowiązkowych składek, nałożonych drogą repartycji. Na wypadek niewypełnienia zobowiązań, zrzeczenie przejęłoby akcję rewindykacyjną przeciw dłużnikowi.

Zrzeszenie miałoby rozpocząć działalność w chwili, kiedy 25,000 członków będzie zapisanych. Po pokryciu kosztów bieżących miałby być stworzony, wzgl. dotowany fundusz gwarancyjny, który zainteresowani spodziewają się doprowadzić do jednego miljarde franków w ciągu dziesięciu lat.

Możnaby się zapytać, w jakiej mierze międzynarodowe zrzeczenie przemysłu i handlu, jeżeli taka organizacja powstanie, może zastąpić lub umieścić działalność istniejących już towarzystw dla ubezpieczenia kredytu. Jak wiadomo, organizacja ubezpieczenia kredytu w Niemczech stworzyła sobie po-

każną służbę informacyjną, a mimo to poniosła pod naciskiem kryzysu znaczne straty. W konsekwencji rozwoju ubezpieczenia kredytowego w Niemczech, państwo musiało — zresztą w interesie eksportu — przyjąć poważny udział.

Ponadto można się zapytać, czy reguła, ustalająca ryzyko prywatne na 20 proc., a która opiewa ogólnie, bez zastrzeżeń, jest wystarczającą. W zasadzie byłoby bardziej właściwym dla każdego wypadku kwestię ryzyka prywatnego w ten sposób uregulować, aby zwiększyć zainteresowanie eksporterów w kierunku starannego doboru swoich stosunków handlowych.

Jeżeli projekt tego tworu zrealizuje się, to może on pozytywnie przyczynić się do nowego rozwoju światowego handlu po okresie kryzysu. Ale chodzi o zespolenie bardzo różnorodnych interesów, przy których transakcje i ubezpieczenia, tworząc sieć, pokrywającą cały świat, będą mogły tylko w tym wypadku opłacać się, jeżeli do współpracy będą przyciągnięci bardzo kompetentni technicy aseku-racyjni i jeżeli stosowana będzie nadzwyczajna uwaga i staranność. Zespolenie ilości przynajmniej 25,000 firm może być konieczne dla repartycji ryzyka, ale z drugiej strony może tamować wydajność planu ze względu na jego charakter gintyczny. (ms.)

Parafowanie ksiąg handlowych przy wymiarze podatku obrotowego

Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 18 kwietnia w sprawie prowadzenia, badania i oceny ksiąg handlowych dla celów państwowego podatku przemysłowego różniła trzy kategorie księgowości, które płatnik ofiarować może na poparcie zeznania dla celów podatku przemysłowego, a mianowicie:

1) prawidłowe księgi w zrozumieniu przepisów kodeksu handlowego, 2) księgi odpowiadające specjalnie w tym celu w par. 2 przytoczonego rozporządzenia wyszczególnionym wymogom oraz wreszcie 3) księgi prowadzone według zasad uproszczonej rachunkowości.

Ponieważ w praktyce wylonily się wątpliwości w jakiej mierze ze względu na przepisy art. 11 kodeksu handlowego oraz wyrok N. T. A. L. rej. 295-28 z dnia 18.10 1930, dotyczące księgi podlegają obowiązkowi corocznemu odnawianiu parafy izba wyjaśnia, iż zaznaczony

obowiązek parafowania dotyczy tylko ksiąg w rozumieniu przepisów kodeksu handlowego oraz księgowości uproszczonej.



się tłuszczowym, oraz w przemyśle lnu i konopi doprowadziły do pozytywnych rezultatów. Niebezpiecznym natomiast byłoby uciekanie się do wszelkich przymusowych zarządzeń w tym kierunku, które mogłyby podkopać istnienie przemysłu, opartego na surowcach zagranicznych, (które trudno lub niepodobna zastąpić surowcami krajowymi), przemysłu, w którym zainwestowane są znaczne kapitały i zatrudniono wielkie rzesze robotników.

Natomiast księgi prowadzone stosownie do zasad par. 2 rozporządzenia z dnia 13 kwietnia, według stanowiska zajętego przez ministerstwo skarbu,

nie podlegają parafowaniu, gdyż przepisy przytoczonego par.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,91, kupno 8,9075
7 proc. poz. stabil. 1917 r. sprzedaż 55,50 kupno 55,—
4 proc. pożyczka premj. dol. sprzedaż 50,— kupno 49,—
3 proc. pożyczka premj. budowl. sprzedaż 38,50 kupno 38,—
Tendencja mocna.

Warszawska giełda pieniężna

CZEKI

Belgia 123,80
Holandia 359,10
Londyn 30,88 30,87
Nowy Jork — czeki 8,92
Nowy Jork — kabel 8,925
Paryż 34,08
Praga 26,38
Sztokholm 159,—
Szwajcaria 173,10
Włochy 48,70
Berlin 212,15

AKCJE

Polski 87,— 88,50
Puls 50,—
Węgiel 16,50 17,50
Lilpop 14,75 15,—
Modrzejów 4,—
Starachowice 10,50
Haberbusch 45,—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3 proc. budowl. 38,25 38,50
4 proc. inwest. 97,25 97,75 97,25
5 proc. konwersyjna 37,— 37,50
6 proc. dolarowa 55,50
4 proc. dol. 48,75 48,40
7 proc. stabilizacyjna 55,50 57,—

2 maja właśnie na celu rozluźnienia postanowień kodeksu, aby płatnikom ułatwić prowadzenie ksiąg na warunkach odpowiadających potrzebom akcji wymiarowej w dziedzinie podatku przemysłowego.

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Loco 6,72 wrzesień 6,55 październik 6,54 listopad 6,55 grudzień 6,55 styczeń 6,56 luty 6,58 marzec 6,60 kwiecień 6,62 maj 6,64 czerwiec 6,66 lipiec 6,68 sierpień 6,69 wrzesień 6,70 październik 6,71.

BREMA

Loco 9,88 październik — grudzień 9,42 styczeń 9,50 marzec 9,64 maj 9,73 lipiec 9,81.
Egipska: loco 8,90 październik 8,76 listopad 8,82 grudzień 8,84 styczeń 8,93 marzec 9,03 maj 9,13 lipiec 9,23.

Upper: loco 7,95 październik 7,82 listopad 7,83 grudzień 7,85 styczeń 7,91 marzec 7,92 maj 7,97 lipiec

ALEKSANDRJA

Listopad 17,25 styczeń 17,39 marzec 17,63.
Ashmouni: październik 13,89 grudzień 14,01 luty 14,16.

Uwaga!

„Głos Poranny”
do nabycia codziennie w sklepie p. Lewenberg w Inowłodzu i Teofilowie i na kolo-njach i letniskach obok Inowłodza.

Po zwyciężce zniżka cen bawelny

W ciągu ostatnich dwóch dni zaznaczyła się na giełdach światowych surowej bawelny zniżka cen. Tak naprzykład ceny bawelny nowojorskiej w dn. 31 sierpnia r. b. w porównaniu z cenami, jakie obowiązywały w dniu 30 sierpnia zniżykowały w granicach od 30 do 32 punktów.

Zdaniem sfer miarodajnych, jest to objaw spekulacyjny, wobec tego jednakże, iż następuje na giełdach światowych bawelnianych są nadal mocne, oczekiwane należy dalszej zwyżki. (ag)

Zwrot cła przy eksporcie koszuł

W związku z tem, iż eksporterzy często nie orientują się, jaki właściwie zwrot cła obowiązuje obecnie przy eksporcie koszuł, ministerstwo rozesłało urzędem celnym zawiadomienie, iż metr tkaniny, z której wykonana jest koszuła, ażeby przy eksporcie otrzymał zwrot cła w wysokości 360 zł. od 100 kg. winien ważyć maksimum 170 gramów, o ile zaś waga metra tkaniny tej przekracza 170 gr. wówczas zwrot cła wynosi tylko 180 zł.

Dwukinowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76 róg Kopernika

Dziś i dni następnych!

Romans Cygańskie

W rolach głównych: **Brygida Helm i Józef Schildkraut** oraz światowej sławy orkiestra cygańska pod batutą **RODEGO.**

Początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.25, II 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: **„Kongres Tańczy” z uroczą Liljan Harvey i Henri Garatem**

Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Powitanie olimpijczyków

w Gdyni, po drodze i w stolicy

W związku z przyjazdem naszych olimpijczyków do kraju, spodziewanym 8 lub 9 bm. polski komitet olimpijski ustalił na swym ostatnim posiedzeniu, program uroczystości powitania naszych zawodników.

Do portu gdyńskiego, dokąd zwinie „Pulaski” wyjadą przedstawiciele związków sportowych, P. U. W. F. i komitetu olimpijskiego z plk. Głabiszem i inż. Znajdkowskim na czele.

Już obecnie wyjechał do Gdyni przedstawiciel komitetu olimpijskiego, by zorganizować przyjęcie w

Gdyni oraz w poszczególnych ośrodkach sportowych, przez jakie przejeżdżać będą olimpijczycy w drodze z Gdyni do Warszawy.

Przyjazd do Gdyni spodziewany jest w godzinach rannych, poczem zawodnicy witani w poszczególnych miastach, przyjadą do Warszawy. W stolicy projektowane jest powitanie przez przedstawicieli rządu, miasta i społeczeństwa. Z dworca zawodnicy udadzą się autami poprzez ulice miasta do lokalu W. T. W. gdzie odbędzie się bankiet. Następnego dnia na oficjalnym przyjęciu nasi reprezentanci zostaną nagrodzeni.

Perfrakcje Ł.K.S.-u o start Kusocińskiego

W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy przedstawiciel Ł.K.S. który perfraktować będzie w stolicy z Warszawianką w sprawie startu w Łodzi tryumfatora igrzysk olimpijskich, Kusocińskiego oraz jego groźnych rywali finnów: Isoholli i Virtanena.

Pan Lityński omówi warunki startu w Łodzi, który oczekiwany jest przez społeczeństwo łódzkie z wielkim zainteresowaniem.

Kto startuje

do kolarskich mistrzostw

W dniu dzisiejszym upływa termin zgłoszeń do długodystansowych torowych mistrzostw kolarskich Polski na dystansie 50 klm., które rozegrane będą w nadchodzącą niedzielę na torze helenowskim.

Z zawodników miejscowych ujrzymy w Helenowie Szmida, Paula, Raaba, Klatta, Cymermana i Freunda z K. S. Union Touring, oraz Witelona z Bar Kochby.

Zgłoszenia zawodników zamiejscowych spodziewane są w dniu dzisiejszym, przy czym startować będą Popończyk, Włodarczyk, Kalata, Michalski i Targoński.

Lwowanie i krakowianie

walczą z I.K.P. w Łodzi

Drużyna pięściarska mistrza Łodzi — I.K.P., rozegra wkrótce dwa spotkania bokserskie towarzyskie. Mianowicie w końcu września przyjedzie do naszego miasta na rewanżowe spotkanie z I.K.P. reprezentacja Wilna, zaś na początku października przeciwnikiem łodzian będzie zespół Wawelu z Krakowa.

Wyniki zjazdu

do Kazimierza nad Wisłą

Ustalone zostały ostatecznie wyniki zjazdu zespołowego samochodów i motocykli do Kazimierza nad Wisłą, urządzonego przez Polski Touring Klub.

W kategorii samochodów pierwsze miejsce zajął zespół delegatury kieleckiej polskiego Touring Klubu, a drugie miejsce zespół delegatury w Ropieńce (Małopolska).

W kategorii motocykli zwyciężył zespół Lubelskiego klubu motocyklowego, bijąc zespół Polskiego klubu motocyklowego z Warszawy. Ogółem uczestniczyło w zjeździe 26 samochodów i 22 motocykle.

Kłosowicz -- piętnasty

na kolarskich mistrzostwach świata w Rzymie

Szosa mistrzostwa kolarskie świata w Rzymie, w których startowali polacy Kłosowicz i Olecki, odbywały się na 68-kilometrowym odcinku szosy, która na tej przestrzeni wznosiła się do 500 mtr. Amatorzy, wśród których startowali polacy, przebywali trasę dwukrotnie (137,4 klm.), zawodowcy — trzy razy (206,1 klm.). Trasa była niezwykle uciążliwa.

Pierwsze miejsce wśród amatorów zajął włos Maritano w czasie 4,32,48 przed szwajcarem Egli. Z zawodników polskich Kłosowicz zajął 15 miejsce, zaś Olecki wycofał się po pierwszej rundzie. W kategorii zawodowców pierwsze mie-

сце zajął włos Binda w czasie 7,01,28 przed rodakiem Bertonim.

Ukończenie biegu przez Kłosowicza i to w dobrej formie, uznać należy za sukces. Olecki musiał się po pierwszej rundzie wycofać. Nie jego to wina. Był jedynym zawodnikiem, który stanął do biegu z obandażowaną ręką i bolącą nogą. Niedawno uległ katastrofie motocyklowej i mimo odniesionych kontuzji, związek kolarski delegował go do Rzymu. Jasnym było, że biegu nie ukończy. Tem dziwniejsze wydaje się posunięcie związku kolarskiego, który naraża prosto sport polski na kompromitację.

Marne eliminacje...

Czterech bokserów warszawskich nie jedzie do Poznania

Jak już donosiliśmy, w najbliższą niedzielę w Poznaniu odbędą się eliminacje bokserskie przed wystawieniem reprezentacji pięściarskiej na mecz z Włochami — 18 września w Poznaniu.

Eliminacje nie dojdą jednak do skutku, a raczej przeprowadzone będą tylko częściowo.

Gry sportowe

W nadchodzącą sobotę i niedzielę rozpoczyna się w Łodzi gry o mistrzostwo klasy B i C. Ze względu na znaczną ilość klubów biorących udział w rozgrywkach, mecze będą się odbywać w przyspieszonym tempie, tak, że w ciągu tygodnia będzie się odbywać około 20 spotkań.

Jak się bowiem okazuje, czterech zawodników warszawscy Karpiński, Mizerski, Pasturczak i Kazimierski w eliminacjach udziału nie wezmą. W niedzielę rozpoczynają się w Warszawie drużynowe mistrzostwa bokserskie i zawodnicy ci startują w ramach spotkania Polonia — C. W. S. Również wyznaczony do eliminacji bokser Łódzki Stibbe nie pojedzie do Poznania. W ten sposób eliminacje rozegrane będą tylko w trzech walkach, co rozumie się, nie może dać podstawy do wyboru reprezentacji.

Jutro wyjeżdżają do Poznania pozostali zawodnicy łódzcy: Spodkiewicz, Garnarek, Chmielewski i Konarzewski (wszyscy z I.K.P.).

Z prawami gimnazjów państwowych Gimnazjum Żeńskie Tow. „Kultura”

Wólczajska 123. Tel. 174-85.

Sekretariat przyjmuje zapisy do wszystkich klas w godz. 10—13 **Oplaty niskie.**

Za dzieci pracowników państwowych wplaca czynsze Skarbu Państwa. Sekretariat przyjmuje równocześnie zapisy do klas A, B, C, I, II i III szkoły powszechnej przy Gimnazjum.

Czesne w klasach od kl. A do III wynosi 15—25 zł. miesięcznie. Egzaminy wstępne od 1—5 września.

Dyrektorka: H. Manugiewiczowa

Dyrekcja Gimnazjum Humanistycznego Męskiego I. KACENELSONA

Zawadzka 43, tel. 151-79

zawiadamia, iż zapisy nowowstępujących uczniów przyjmuje kancelaria szkolna w godz. od 10—2 i 5—7. Egzaminy wstępne rozpoczynają się 1 września.

Do przedszkola przyjmuje się dzieci od lat 4.

VII-kl. SZKOŁA Powszechna Prywatna

(nowoczesna z programem nauk przystosowanych do nowej ustawy z d. 11 marca 1932 r.)

przygotowuje do gimnazjów państwowych i szkół zawodowych.

Wszelkie informacje i zapisy w kancelarii Szkoły — ul. Gdańska 45

codziennie w godz. od 9 do 2 po poł.

Dojazd tramwajami: 6, 8 i 17.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opleka nad daskiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

godz. przyjęć 1—2 pp.

Meble

najlepsze i najpiękniejsze po najniższych cenach nabyć można tylko u

A. WAJCMANA

Sienkiewicza 23,

róg Moniuszki tel. 191-00

Z pełnymi prawami gimnazjów państwowych (Kategoria A) GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

Marji Hochsteinowej

Wólczajska 23 telef. 214-27

Zapisy nowowstępujących uczennic codziennie w godz. od 10 do 13 i od 17 do 19.

Dr. med. **A. Banasz** powrócił

Wólczajska 23, tel. 139-88

Dr. med. **S. Druebin** powrócił

przyjmuje w klinice 6 Sierpnia 15/17 tel. 153-10 od 10—12 i od 4—6. Piotrkowska 124, tel. 215-02.

Dr. med. **B. Robinzon** powrócił

Piotrkowska 10, tel. 131-86

Dr. med. **I. DYNIN** chor. uszu, nosa, gardła i krtani powrócił

6-go Sierpnia 30, tel. 153-85 przyjmuje od 5—7-ej

Dr. med. **L. NITECKI** choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Nawrot 32 tel. 213-13 przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w w niedziele i święta od 9—12 w poł.

Dr. med. **Markowiczowa** powróciła

Choroby skórne i weneryczne

Zawadzka 14, tel. 166-35 przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. W niedziele i święta od 9—1 po poł.

Dr. med. **N. Jelenkiewicz** powrócił

Zawadzka 23, telef. 146-75

Dr. med. **Niewiażski** Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

Andrzeja 5, telef. 159-40 przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w w niedziele i święta od 9—1 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. **IGNACY MARGOLIS** OKULISTA

Al. Kościuszki 9, tel. 165-17 **POWRÓCIŁ**

Dr. **A. Kryński** Choroby skórne i weneryczne Leczenie promieniami Röntgena

powrócił Sienkiewicza 34, Tel. 146-10 Przyjmuje od 5—7 pp., w święta 11—1

Dr. med. **H. Rózaner** Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

Narutowicza 9 telef. 128-98

przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 pp

Dr. med. **HELLER** Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

przeprowadził się na ul. **Traugutta 8** tel. 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor **WOLKOWYSKI** Cegielniana 4, tel. 216-90

powrócił. Specjalista chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od 8—2 i od 5—9. w niedziele i święta od 9—1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor **Ziomkowski** choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

6-go Sierpnia 2 przyjmuje do 8.30 rano, od 2—4 po poł. i od 7.30—9 wiecz. w niedz. i święta od 10—1 po poł. Dla niezamożnych ceny lecznic. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. **Ludwik Rapeport** UROLOG

choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

przeprowadził się na ul. Cegielniana 8 (dawniej 40) tel. 236-90

Godz. przyjęć 9—10 i 6—8 w eoz.

Lek.-dent. **H. Lewiła-Fuchs** Piotrkowska 50

powróciła Przyjmuje od 11—1 i od 3—6

Lekarz-dentysta **A. DREJZENSZTOKOWA** POWRÓCIŁA

PIOTRKOWSKA 89 Tel. 112-59.

Lekarz-Dentysta **Henryk Sznajder** powrócił

Kilińskiego 49 tel. 153-08.

MUNDURKI Partuchy szkolne i biurowe oraz kostjmy gimnastyczne poleca **M. GLASS**, Piłsudskiego 59

Otwarcie
Kino-teatru dźwiękowego
„PAN”
ul. 11 Listopada 16

Dziś i dni następnych!
Fascynująca, żywiłowa, zalotna

BETTY AMANN

jako współczesna kurtyzana w wytwornym filmie salonowo-erotycznym p. t.

„Flirty pięknej pani”

Nadprogramy!

Uwaga: Ceny miejsc niskie.

Nadprogramy!

Początek codziennie o godz. 4-ej, w soboty i niedziele o godz. 12-ej

KURSY
KROJU, SZYCIA I ROBÓT RĘCZNYCH
Marji Putowej

UL. PIOTRKOWSKA 103
parter oficyna II wejście.

Początek dn. 2 września r. b.

Niewiele tego typu mamy w Polsce szkół, a w Łodzi jest pierwszą i jedyną uczelnią dla Pań z inteligencji, gdzie pięknych artystycznych robót nauczyć się można. Nasze Panie przepłacają mnóstwo miłych drobiazgów, które same z łatwością i zadowoleniem wyrabiać potrafią.

Zapis nowych aspirantek, informacje i prospekty codziennie od 1—4 pp. Lekcje rano, po poł. i wieczorem. Kurs dwuletni. Pojedyncze działy zależne od umowy i na godziny: Na mocy reskryptu Min. W. i O. P. za Nr. T. Z. 7363/27 absolwentki otrzymują świadectwa. Kierownictwo spoczywa w ręku Mistrzyni Cechu Łódzkiego, byłej uczennicy B. HERSEGO w Warszawie, długoletniej nauczycielki szkół średnich i powszechnych.

Dla przyjezdnych mieszkanie zapewnione.

Z powodu kryzysu gospodarczego ostateczne
ZNACZNIE ZNIŻONE.

KINOTEATR
MIMOZA
KILIŃSKIEGO Nr. 178

Dziś i dni następnych!
Marlena Dietrich
w obrazie:
X - 27

W pozostałych rolach:
**Victor Mac Laglen,
Gustaw v. Seyferitz,
Warner Oland, Lew Cody
i Barry Norton**

Początek w dni powsz. o g. 6, w sob. o g. 4, w niedziele i święta o g. 2.
Ostatni seans o g. 9.15.

Następny program:
ULANI, ULANI, CHŁOPCY MALOWANI

W NOWOCZESNEM PRZEDSZKOLU
prowadzonym przez **Gułę Hechtównę**
Al. 1 Maja 29 rozpoczynają się zajęcia z dniem 8 września.
Przyjmują dzieci w wieku od lat 4—7.
Zapisy codziennie od 4—6 p. p.

FARTUCHY

w wielkim wyborze podług przepisów
szkolnych, biurowych i zawodowych
kupuje się najtaniej
w pracowni fartuchów
A. SCHILLER, Gdańska 66

Zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P.

„Kursy Fortepianowe”

Heleny Aronson-Winnikowowej, absolwentki konserwatorium paryskiego (Lazar Levy-Cortot) pod kierunkiem artystycznym prof. Józefa Turczyńskiego.

Klasy: fortepian, solfegio, zasady i inne przedmioty. Solfegio podług najnowszej metody prof. R. Thibergea (konserwatorium paryskie).
Specjalne komplety dla dzieci od lat 5.
Zapisy przyjmuje kancelaria kursów przy ulicy Sienkiewicza 53, tel. 184-07, w godz. od 10—12 i 4—6.

GIMNAZJUM ŻENSKIE JÓZEFA ABA
w Łodzi, Zielona 10, tel. 122-22.

Zapisy kandydatek do I—IV oddziału szkoły powszechnej oraz do I—VI klasy gimnazjum przyjmuje sekretariat od 10 do 13-ej.

Do I i II oddziału są również przyjmowani chłopcy
Dyrekcja.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

IRÈNE JARBLUM DOCTEUR
DE L'UNIVERSITÉ DE PARIS
DONNE DES LEÇONS DE
FRANÇAIS KILIŃSKIEGO 43.

MELODY muzyk udziela lekcji na pianinie metodą własną.
Główna 40, mieszkanie 15.

Posady

STAŁĄ posadę i 500—600 zł. miesięcznie zarobku ofiarujemy inteligentnym, energicznym panom z dobrą prezencją od 24 lat wżwyż. Zawód nie gra roli — szkolimy. Zgłaszać się z dokumentami piątek, 10—12, 3—5 ul. Pr. Narutowicza 47, parter, wejście tylko z ulicy.

PANNA do dzieci poszukiwana.
Tel. 174-26, popołudniu.

Lokale

BEZ ODSTĘPNEGO!! Mieszkania, lokale handlowe, biurowe i fabryczne poleca biuro „Lokum”, Piotrkowska 79, front II piętro, tel. 164-29.

UMEBLOWANY pokój w eleganckim domu w śródmieściu do wynajęcia. Telefon, winda, centr. ogrzewanie. Piłsudskiego 76 róg Narutowicza. Dozorca wskaże. 3

WSZELKIE DRUKI
FUNDUSZU BEZROBOCIA
w/g ostatnich wzorów do nabycia po cenach konkurencyjnych w drukarni
A. J. OSTROWSKI
Piotrkowska 55, telefon 203-54

UCZENICOM lub uczniom od najmiejszy, słoneczny frontowy pokój z całodziennym utrzymaniem, niedrogo. Pianino, radio. Centrum miasta. Wólczańska 112, Jędrzejewska. 963—5

POKOJE umebłowane z osobnym wejściem zaraz tanio do wynajęcia. Piotrkowska Nr. 238 m. 1 front. 2173—3

JEDEN lub dwa pokoje świeżo wyremontowane, niekregujące przy rodzinie natychmiast do wynajęcia. 6-go Sierpnia 28, m. 10.

3 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami oraz 1 pokój z kuchnią również z wygodami w eleganckim domu do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza: Al. 1 Maja 49, tel. 172-98.

7-10 Klasowa Prywatna Szkoła Powszechna
St. Paszkówny
przyjmuje chłopców i dziewczynki do oddziałów I, II i III
Kancelaria — Gdańska 94, czynna od g. 9—14.
Czesne znacznie zniżone.
ORAZ PRZEDSZKOLA.

Pilny Uczeń
pisze i rysuje przyborami piśmiennymi ze znakiem ochronnym
„OSTRO”
wyrzubił firmy
A. J. Ostrowski
Piotrkowska 55.

Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Polrud” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

POKÓJ słoneczny, umebłowany w centrum miasta do wynajęcia Południowa 24, mieszka. 10.

OGŁOSZENIE

Nadzorca Sądowy nad firmą: „A. P. Czkwianiane, skład win, wódek i koniaków w Łodzi”, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 69.—, Stanisław Gajdziński, zam. przy ul. Zawadzkiej pod Nr. 1. podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że na mocy decyzji z dnia 22 lipca r. b. w sprawie Nr. Z. 37/92 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział Handlowy, zarządził otwarcie postępowania układowego.

W celu ustalenia listy wierzycieli, w porozumieniu z Sędzią-Komisarzem, p. J. Szreem, wyznaczone zostały następujące terminy sprawdzenia wierzytelności:

dnia 8 i 20 września 1932 roku

W jednym z dni powyżej wskazanych wszyscy wierzyciele firmy: „A. P. Czkwianiane” pod rygorem zastrzeżonymi w art. 51 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości, winni zgłosić swoje pretensje wraz z tytułami w celu sprawdzenia wierzytelności i wciągnięcia na listę wierzycieli.

Sprawdzanie wierzytelności odbywać się będzie w lokalu Sądu Okręgowego w Łodzi, w Wydziale Handlowym przy ul. Plac Dąbrowskiego w dniach powyżej wskazanych o godzinie 10-ej rano.

W dniu 23 września r. b. w myśl art. 41 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości, lista sprawdzonych wierzycieli wyłożona będzie w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym.

Wierzyciele, których Nadzorca Sądowy nie wciągnie na listę, od tej daty mają prawo zażądać czynności Nadzorey w ciągu 7 dni w trybie przepisanych.

Nadzorca Sądowy **S. Gajdziński.**
Łódź, dn. 31 sierpnia 1932 r.

Zł. 266 kwart., stary dom, 3-pokojowe mieszkanie, wygody, II piętro, Aleje Kościuszki. Okazja! poleca „Geguz”, Piotrkowska 82, tel. 132-40.

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

Najlepsze lody

po 50 gr.

poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 138-72 i 209-87

Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie
Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—13 przyjmuje
2—3 kobiety—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Różne

NOWOŚCI salonowe z działu robót kobiecych (wiedeńskie, lipskie, paryskie) poznać, zdobyć i nauczyć się można tylko u Marji Putowej, ul. Piotrkowska 103, parter, II wejście. Kursy robót ręcznych dla Pań z inteligencji. 19871—8

Zgubione dokumenty

ZGUBIONO dowód osobisty wydany w Łodzi przez V komisariat pol. państw. za nr. 162 K. 315 r. 1922, na nazwisko Kon Nubin, zam. Pomorska 4. 2152—3

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej